Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 271. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 23 listopada 1929 r. | Rok XXIII.

Złośliwa i szkodliwa demagogja.

Brak poczucia odpowiedzialności.

Były kanclerz austrjacki X. prałat Seipel wygłosił niedawno w Niemczech szereg bardzo zajmujących przemówień. Mówiąc o demokracji podkreślił, że kompromitują ją ci, którzy się za jej obrońców podają. Tem mianowicie, że nie mają poczucia odpowiedzialności za swoje poczynania. Chęć przypodobania się każe im głosić tylko to, co się ludziom podoba, a czy z tego takie czy inne dla kraju wynikną skutki — o to nie pytają.

X. prałat Seipel nie powiedział właściwie nic nowego. Są to bowiem rzeczy znane, ale dawno nikt tak trafnie nie określił pewnych zjawisk systemu demokratycznego jak to uczynił ten wytrawny polityk i poważny myśliciel katolicki. Demokracja sama w sobie jest formą ustrojową najdoskonalszą, ale ludzie przeważnie do niej jeszcze — niestety — nie dorośli. A winni temu przedewszystkiem przywódcy, którzy mniej dbają o wychowanie obywatelskie swoich zwolenników, a więcej o tanią popularność!

Tem tłumaczą się rozmaite objawy w życiu publicznem, które budzą poważne wątpliwości i każą przyznać słuszność wywodom X. prał. Seipla o braku poczucia odpowiedzialności u pewnych przywódców w ustrojach demokratycznych. Typowy przykład tego objawu stanowią wystąpienia endecji z okazji zawarcia **umowy polsko-niemieckiej** z 31 października br. Przywódcy endeccy odrazu zwąchali znakomity **żer agitacyjny** i zaczęli podbechtywać masy — choć nie znali i nie znają do dziś ani dokładnej treści umowy, ani tych wszystkich przyczyn, które rząd do jej zawarcia skłoniły. Im wystarczyło, że nastręczyła się doskonała okazja, aby uchodzić za najgorętszych obrońców mas ludowych, jedynych orędowników Polski Zachodniej i nieustępliwych patrjotów, którzy „do krwi ostatniej kropli z żył“ bronić chcą ducha polskiego. Uderzyli więc na alarm w sposób, który ze stanowiska państwowego wywołać musi poważne zastrzeżenia. Pomocną im jest ta okoliczność, że rząd dotąd nie ogłosił ani dokładnego brzmienia umowy, ani wyjaśnień, które mogłyby rzucić nieco światła na pobudki, jakiemi się przy zawieraniu umowy kierował. Dotąd wiemy tylko tyle, że konferencja w Hadze „zaleciła“ Polsce załatwienie spraw spornych z Niemcami w drodze bezpośredniego układu.

Przywódcy endeccy spekulują na wrażliwość społeczeństwa b. dzielnicy pruskiej w sprawie likwidacji tych posiadłości niemieckich, do której nam Traktat Wersalski przyznał prawo. Dotąd zlikwidowaliśmy takich posiadłości na 120 tys. hektarów i 1600 objektów miejskich, a pozostało jeszcze 20 tys. hektarów i 30 objektów miejskich. Nadto zrzekliśmy się w umowie prawa odkupu osad rentowych, rozparcelowanych przez komisję kolonizacyjną i „umocnionych“ przez Bauernbank i Mittelstandskasse, na których zapisane było dla państwa prawo pierwokupu. Tylko wtedy państwo korzystałoby z tego prawa, gdyby spadkobierca osady był już karany. Obliczają, że ogółem — razem z rodzinami i służbą — około 70 tys. Niemców pozostanie w Polsce, zamiast wyprowadzić się do Niemiec. Tylko wtedy naturalnie, gdyby umowa została zatwierdzona przez Sejm.

* * *

I my stoimy na stanowisku, że wspomniana umowa jest dla b. dzielnicy pruskiej wysoce szkodliwa. Nie wahaliśmy się też tego powiedzieć, ale uczyniliśmy to oględnie i z tem zastrzeżeniem, że ostatecznego sądu nie wydajemy dopóty, dopóki nie będziemy wiedzieli, czy nie istnieje wyższa racja stanu, która rząd **zmusiła** tak, a nie inaczej kwestję postawić. Tak nam nakazuje postępować sumienie obywatelskie i poczucie odpowiedzialności za czyny nasze. Tego poczucia nie wykazują ci, którzy o nic nie pytając zagrali na nerwach ludności naszej dzielnicy.

Doszło do tego, że **Związkowi Obrony Kresów Zachodnich** (Z. O. K. Z.) zarzucono w prasie endeckiej uległość wobec rządu, że to niby dla pięknych jego oczu i aby mu się przypodobać, nie porusza tej drażliwej sprawy. Pełna godności i męskiej stanowczości „deklaracja“, ogłoszona w „Dzienniku“ z dnia 19 bm. położyła kres tym niegodnym i złośliwym przypuszczeniom. Solidaryzujemy się z nią najzupełniej i możemy tylko wyrazić życzenie, aby rząd wziął ją pod bardzo baczną uwagę, jeżeli chce w naszej dzielnicy mieć jaki taki mir. Na punkcie bowiem polskości naszych Kresów i wszystkiego, co się do jej wzmocnienia przyczynić może, społeczeństwo tutejsze niesłychanie jest czułe i wrażliwe. Słusznie Z. O. K. Z. zaznacza w swej deklaracji, że dojście do skutku umowy polsko-niemieckiej zależne jest od przyjęcia przez Niemcy planu Younga (o spłacie niemieckich długów wojennych). Gdyby jednak parlament niemiecki plan ten przyjął, kto wie, czy Polska mogłaby się wykręcić od dotrzymania umowy. Zresztą co innego rozliczenia pieniężne, na czem podobno zyskujemy poważnie, a co innego sprawy narodowościowe, które takie słuszne wywołują wzburzenie.

* * *

Endeckie gazety popisały bzdury, jakobyśmy stanęli w obronie umowy polsko-niemieckiej, o ile chodzi o likwidację. Wcale nam to w głowie nie powstało, a tylko przestrzegaliśmy przed zbytnią pochopnością w tak ważnej sprawie. Najmniej zresztą endecy powołani są do rozdzierania szat nad tem, co się obecnie stało, a raczej dopiero stać się ma. Oni to bowiem byli panami **w ministerstwie b. dzielnicy pruskiej i z ich winy** nie została dawno załatwiona sprawa likwidacji. Gdyby się byli zabrali do tej sprawy wtedy, kiedy to było w ich mocy, nie byłoby dziś tej szkodliwej wrzawy. A pamiętać trzeba, że w pierwszych latach po wojnie likwidacja nie wywołała tego hałasu co dziś. O tem jednak zapominają albo słuchać nie chcą jak udawali, że nie wiedzą o skandalicznym układzie „ich człowieka“ ministra Stanisława Grabskiego z żydami.

Widocznie nie pamięta wół jak cielęciem był. Gdyby obecną umowę ich ludzie zawarli, na pewno okrzyczeliby ją jako szczyt mądrości politycznej i nakazaliby swoim pisarkom pisać hymny pochwalne. Ponieważ jednak nie oni są u steru, więc wszystko, co się dzieje jest według nich złe i niepatrjotyczne, a komu ich „patrjotyczny“ grzmot zaszkodzi, o to się nie pytają.

Młodzież ukraińska we Lwowie uważa bolszewików za „katów Ukrainy“.

Lwów, 21. 11. (PAT) Przed konsulatem sowieckim na ulicy Nabielaka zebrała się grupa osób, rekrutujących się przeważnie z pośród młodzieży akademickiej, należącej do organizacji „Undo“, a przybyłej na miejsce pojedyńczo, lub drobnemi grupami. Zebrani zaczęli śpiewać pieśni **„Szcze ne zmerła Ukraina“**, a następnie wznosili okrzyki przeciw terorowi sowieckiemu na Ukrainie oraz przeciw konsulowi i jego działalności wśród młodzieży i społeczeństwa ukraińskiego. Wśród okrzyków **„Precz z katami Ukrainy“** demonstranci obrzucili okna konsulatu kamieniami, wybijając szereg szyb w oknach parterowych. Konsul dał na postrach z okna **kilka strzałów z rewolweru.** Zanim doszedł na miejsce zajść oddział policji, demonstranci rozbiegli się. Równocześnie inna grupa młodzieży usiłowała demonstrować przed „narodnym domem“ przy ulicy Rutowskiego, przed budynkiem Stauropigji i przed bursą staro-ruską. (Starorusini, jak wiadomo, są **za porozumieniem z Polską.** — Uw. red.) W „narodnym domu“ wybito kilka szyb. W związku z temi demonstracjami policja zatrzymała dwu akademików i pięciu uczniów szkół średnich. Wszyscy oni są Ukraińcami, należącymi lub zbliżonymi do organizacji „Undo“. Niezwłocznie po manifestacji naczelnik wydziału bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego p. Rogowski oraz starosta grodzki p. Klotz złożyli wizytę w konsulacie sowieckim. W sprawie zajść policja przeprowadziła szczegółowe śledztwo.

Niemcy żądają zabezpieczenia prawa osiedlania się w Polsce.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 22. 11. W dzisiejszej „Vossische Ztg.“ pisze redaktor von Oertzel o wykroczeniach nacjonalistycznych w Polsce, przyczem ma na myśli **manifestacje studentów warszawskich skierowane przeciw Niemcom.** Redaktor zaznacza, że Niemcy nie zobowiązują się w umowie likwidacyjnej do tak wielkich ofiar materjalnych, jak to sobie wyobraża niemiecka prawica, ale ofiary te są tak poważne, że Niemcy mogą w zamian domagać się lojalnego wykonania ze strony Polski **ustępstw natury politycznej.** Autor artykułu nie ma wątpliwości co do dobrej woli rządu polskiego, uważałby jednak za wskazane, żeby rząd bardziej ostro niż dotychczas podkreślał swoje odrębne stanowisko wobec manifestantów. Zkolei niepokoi autora **akcja władz polskich w Poznańskiem i na Pomorzu,** jaka ostatnio wszczęta została **przeciwko organizacjom niemieckim w Polsce.** Wreszcie proponuje von Oertzel, aby w przyszłym traktacie handlowym zawarowano w dostateczny sposób **prawne zabezpieczenie dla niemieckiego osiedlania się w Polsce.** Jest to niezbędne, ponieważ w zachodniej Polsce widzi się podobno naogół wroga w każdym Niemcu. **B.**

Karachan podburza Niemców przeciwko Polsce.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 22. 11. Jak się korespondent Wasz dowiaduje, przejeżdżał przez Berlin zastępca sowieckiego komisarza do spraw zagranicznych Karachan, który rokował z wyższymi urzędnikami **Auswaertiges Amt** i poruszył m. in. **sprawę umowy likwidacyjnej polsko - niemieckiej.** „Towarzysz“ Karachan uważał za właściwe podkreślić **obawę rosyjską** z powodu zawarcia owej umowy, ponieważ **stanowisko Polski w Europie wschodniej staje się po tej umowie silniejsze.** Karachan wypowiedział się przeciwko temu, że wszystkie procesy międzynarodowe pomiędzy Polską a Niemcami, rozgrywane w paryskim trybunale rozjemczym i w trybunale haskim, przestały zaprzątać opinję publiczną i dzięki temu poprawiły prostige Polski. Rosja obawia się, że wzmocniona Polska będzie bardziej, niż dotychczas, nieprzejednana wobec Rosji.

Oświadczenia Karachana są nadzwyczaj charakterystyczne, gdyż okazuje się, że bezczelni politycy sowieccy nie wahają się wpływać na rząd niemiecki nawet w tej chwili, gdy oburzenie społeczeństwa niemieckiego z powodu brutalnego traktowania uchodźców niemieckich z Rosji dosięga szczytu.

Dziwną rzeczą jest, że panowie dyplomaci w Berlinie mieli czas na mówienie o Polsce a nie na rozmowy na temat położenia chłopów niemieckich w Rosji. **B.**

Niespodzianka.

Warszawa, 22. 11. (tel. wł.) Z kół zbliżonych do BB dowiadujemy się, że **poseł Sławek** zapowiada w rozmowach prywatnych **bliskie rozwiązanie sejmu i przeprowadzenie zmian konstytucji drogą ogólno - państwowego plebiscytu. Ustawodawstwo polskie takiej formy nie przewiduje.**

Banialuki.

Nasza wzmianka o wtorkowym wiecu Narodowej Partji Robotniczej nie przypadła do gustu niefortunnemu i niepowołanemu cenzorowi partyjnemu z ulicy Jagiellońskiej, który znów zahaczył o „Dziennik Bydgoski“.

Szczególniej nie podoba się „Gazecie Bydgoskiej“, że wspomnieliśmy o głośnej swego czasu aferze dostarczenia małoużytecznych masek gazowych dla wojska, w którą wmieszany był p. poseł Popiel.

Nie chodzi o to, czy p. Popielowi wytoczono proces czy pozostawiono go w spokoju, lecz o sam fakt dostarczenia masek, notabene małoużytecznych.

Czyż dostawy dla wojska należą do zadań poselskich? Takiemu pojmowaniu obowiązków „przedstawicieli narodu“ trzeba było koniecznie kres położyć. Bogu dzięki, że to się stało.

„Gazeta Bydgoska“ naszą uwagę o maskach gazowych nazwała „lokajstwem wobec systemu sanacyjnego“. Czytamy to nie poraz pierwszy i nie poraz ostatni. Kto we wszystkich sprawach państwowych tańczy według piszczałki swych przywódców partyjnych, komu więc myśleć samodzielnie nie wolno, temu się zdaje, że wszyscy tak samo postępować muszą. My żadnego „lokajstwa“ nie uprawiamy, ani wobec rządów pomajowych, ani wobec kogokolwiekbądź. Prowadzimy politykę samodzielną, nie oglądając się na nikogo. Jedyną dewizą naszą to dobro i przyszłość państwa.

Na dowód, że nie piszemy frazesów, przypominamy, iż swego czasu bardzo ostro napiętnowaliśmy posła chadeckiego Dymowskiego za różne przewinienia antypaństwowe.

„Gaz. Bydg.“ wyraża zdziwienie, że o p. Popielu piszemy bez ogródek, chociaż Ch. D. była podczas wyborów do rad miejskich w przymierzu z NPR-em. Znów zdziwienie! Jakżeż to pewnym ludziom trudno zrozumieć rzeczy proste i zwykłe. Co ma jedno z drugiem wspólnego! P. Popiel zostanie Popielem, wybory były wyborami, a co później się stanie, to Bogu jedynie wiadomo. Czyż to Ch. D. przysięgała NPR-owi wieczną miłość i wierność? Byliśmy zawsze zwolennikami połączenia Ch. D. z NPR'em, lecz właśnie, odkąd p. Popiel stanął na czele NPR., sprawa połączenia tych dwóch stronnictw napotyka na coraz większe trudności.

„Gazeta Bydgoska“ czyni nam przytyk, że p. Karola Popiela nazwaliśmy posłem, chociaż nim nie jest już od czterech lat. Patrzcie jeno, co za odkrycie! Niczem Kolumb! „Gaz. Bydg.“ powinna wiedzieć, że byłych posłów tytułuje się posłami. Tak bowiem nakazuje zwyczaj, przedewszystkiem małopolski! A w Polsce zachodniej przyswojono już sobie niejeden zwyczaj małopolski. Niestety! Dlaczegoż np. o byłym ministrze skarbu Czechowiczu piszecie „minister Czechowicz?“ Nie słyszeliśmy też dotąd, ażeby red. Petrycki, który był dawniej posłem, wyprosił sobie nazywanie go „panem posłem!“

Szanowni koledzy z ulicy Jagiellońskiej! Chociaż wam myśleć nie kazano, zdobądźcież się wreszcie na argument poważniejszy! Prosimy was o to bardzo. **F.**

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 22. 11. (tel. wł.) Marszałek Piłsudski wyjechał wczoraj do Wilna. Wyjazd ten stoi w związku z grą wojenną, która odbywała się przy inspektoracie armji a teraz przeniesiona została do Wilna. Pobyt marszałka Piłsudskiego w Wilnie potrwa kilka dni. Zastępuje marszałka gen. Konarzewski.

Warszawa, 22. 11. (PAT). W niedzielę dnia 24 listopada br. p. minister sprawiedliwości Car wygłosi w Krakowie odczyt pod tytułem „Konstytucja z dnia 17 marca, a polska rzeczywistość“.

Warszawa, 22 11. (tel. wł.) Lista odznaczeń „Polonia Restituta“ wydanych z okazji święta niepodległości dotąd nie została ogłoszona w „Monitorze Polskim“. Dzieje się to z tej przyczyny, że niektóre z tych odznaczeń wywołały zastrzeżenia zarówno wśród członków kapituły „Polonia Restituta“ jak i w sferach miarodajnych.

Burdy uliczne w Pradze czeskiej trwają już cały tydzień.

Praga, 21. 11. (PAT) Po uspokojeniu się w dniu wczorajszym antyżydowskich wystąpień studentów niemieckich na uniwersytecie, doszło dziś do nowych zajść tym razem między studentami uniwersytetu i politechniki czeskiej a policją. Na dziś mianowicie zapowiedziane były wiece studentów obu uczelni czeskich celem zaprotestowania przeciwko zbyt wielkiemu napływowi cudzoziemców, zwłaszcza na wydział lekarski oraz celem domagania się **wprowadzenia numerus clausus,** Wiece odbyły się spokojnie. Po wiecach studenci udali się grupami na plac św. Wacława celem zorganizowania pochodu **przed ministerstwo szkolnictwa,** gdzie delegacja studentów miała wręczyć ministrowi memorjał. Tymczasem policja wezwała grupę studentów do rozejścia się. W obawie, aby nie doszło do ekscesów, ak to miało miejsce w ciągu ostatnich dwóch dni na uniwersytecie niemieckim Gdy studenci wezwania tego nie usłuchali, **zaatakowała ich policja** zarówno piesza jak i konna, posługując się **gumowemi pałkami.** Studenci zos ali rozpędzeni, przyczem kilkunastu z nich jest pobitych nawet ciężko i poranionych.

Czy Francuzi zwrócą Niemcom zagłębie Saary?

Paryż, 21. 11. (PAT). Dziś w ministerstwie spraw zagr. rozpoczęły się rokowania francusko-niemieckie w sprawie zagłębia Saary.

Berlin, 21. 11. (PAT). Z Paryża donoszą, że rozpoczęły się tu narady francusko-niemieckie w sprawie zagłębia Saary. **Posiedzenie było tajne.** Po przemówieniach przewodniczących obu delegacji utworzono trzy podkomisje: podkomisję do spraw kopalni zagłębia Saary, podkomisję handlowo-celną i podkomisję prawniczą. Przed rozpoczęciem posiedzenia minister Briand przyjął ambasadora niemieckiego von Hoescha i przewodniczącego delegacji niemieckiej von Simsona.

*

(n) Traktat wersalski przyznał Francji wszystkie kopalnie w zagłębiu rzeki Saary oraz nadzór administracyjny nad całym powiatem Saarbrücken aż do roku **1935,** w którym dopiero **plebiscyt** ma rozstrzygnąć o dalszych losach „Saroi“ wraz z jej skarbami, spoczywającemi w ziemi. Kopalnie węgla w zagłębiu rzeki Saary zabrali Franzuci Niemcom **za karę** — za zniszczenie przez nich kopalni w północnej Francji.

„Związek oswobodzenia Ukrainy“
w celu obalenia władz sowieckich.

Moskwa, 21. 11. (PAT). W najbliższym czasie toczyć się będzie przed najwyższym trybunałem Ukrainy sprawa kontrrewolucyjnej organizacji, wykrytej ostatnio przez departament polityczny Ukrainy.

Organizacją tą, występującą pod nazwą „Związek oswobodzenia Ukrainy“ kierowali **Czechowski,** były minister rządu Petlury, obecny szef kościoła autokefalicznego Ukrainy, **Eframow,** również b. minister rządu Petlury, później członek akademji nauk na Ukrainie, **Nikowskij,** b. minister spraw zagr. rządu Petlury, **Hermaise,** profesor z Kijowa oraz szereg innych osobistości.

Organizacja miała **na celu obalenie władz sowieckich, przywrócenie własności prywatnej** zarówno w stosunku do posiadłości ziemskich jak i fabryk oraz przekształcenie Ukrainy w państwo burżuazyjne, które pozostawałoby **pod kontrolą jednego z krajów sąsiadujących.**

Jak podaje agencja bolszewicka „Tass“, organizacja ta miała utrzymywać ściślejszy kontakt z ośrodkami **Petlurowców w Polsce,** jak również z wielu przedstawicielami krajów cudzoziemskich na Ukranie. Organizacja utworzyła t. zw. związek młodzieży ukraińskiej, który miał za zadanie dokonywanie aktów terorystycznych w stosunku do członków rządu sowieckiego. Aresztowani kierownicy i członkowie organizacji stwierdzają w swoich zeznaniach zarówno fakt istnienia organizacji, jak i jej cel kontrrewolucyjny.

P. Prezydent Rzeczypospolitej popiera gospodarczy rozwój kraju

Warszawa, 21. 11. (PAT) Dziś wieczorem na Zamku wobec zgromadzonych na zaproszenie p. Prezydenta Rzplitej, ministrów i kierowników różnych instytucyj państwowych oraz licznych przedstawicieli sfer przemysłowych **dr. inż. Edmund Trepka** wygłosił odczyt dyskusyjny pod tytułem **„Elementy współczesnej pracy przemysłowej“.** Po odczycie odbyła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos dr. Zawadzki, prezes Andrzej Wierzbicki, prof. Opolski, prezes Drzewicki, ppułk. Moniuszko, inspektor Ulanowski. Na zakończenie dyskusji zabrał głos p. Prezydent Rzplitej i nawiązując do poruszonej dyskusji, p. Prezydent Rzplitej wezwał wszystkich obecnych do **harmonijnej współpracy dla państwa i społeczeństwa** w której tkwią olbrzymie możliwości na przyszłość, dające się osiągnąć jedynie wspólnemi wysiłkami.

Warszawa, 22. 11. (tel. wł.) Wczoraj skonfiskowano „Rzeczpospolitę“ za artykuł „Mistycyzm“ omawiający odczyt premjera Świtalskiego oraz za dwa inne artykuły.

Warszawa, 22. 11 (PAT). Wczoraj powrócił do Warszawy z inspekcji dyrekcji poczt i telegr. w Katowicach p. minister poczt i telegr. inż. Boerner i objął normalne urzędowanie.

Londyn, 21. 11. (PAT) Bank angielski obniżył stopę dyskontową z 6 na 5 i pół procent.

Proszek i Mydło Regera najlepsze!

Warszawa, 22 11. (tel. wł.) W kołach zbliżonych do rządu zaprzeczają wiadomości, jakoby marsz. Piłsudski miał wygłosić przemówienie polityczne przez radjo. Wiadomość tę podała Agencja Wschodnia.

Niemcy między sobą.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 22. 11. Z okazji zjazdu partji niemiecko-narodowych w Kassel oraz dyskusyj politycznych w Berlinie i innych miastach Rzeszy wyłania się fakt dużej różnicy poglądów, jaka zachodzi pomiędzy Niemcami narodowymi a ich sprzymierzeńcami. narodowymi socjalistami. Zwłaszcza junkrzy pruscy, zorganizowani w Landbundach, występują przeciw Hitlerowcom, którym zarzucają niezdeklarowanie się w sprawie ustroju monarchistycznego i przykrywania tendencyj socjalistycznych płaszczykiem narodowym.

Fakt powyższy jest bardzo ciekawy, gdyż wykazuje niemal zapadnięcie się wspólnego frontu nacjonalistów niemieckich. **B.**

Clemenceau umierający?

Paryż, 21. 11. (PAT). Clemenceau cierpi na silny ból jamy brzusznej. Organizm chorego jest bardzo osłabiony. Lekarz zrobił dziś zastrzyk z morfiny, który jednakże nie przyniósł choremu ulgi. Zdaniem lekarza może nastąpić bardzo poważny kryzys. Lekarz, który badał Clemenceau dziś o godz. 4 po poł. nie zachowuje wielkiego optymizmu co do pacjenta.

Sąd okręgowy w Gdyni.

Jak informuje „Dziennik Ustaw“ (nr. 76 z dnia 15. 11.) tworzy się w Gdyni wydział zamiejscowy Sądu Okręgowego w Starogardzie dla okręgów sądów grodzkich w Gdyni, Kartuzach, Pucku, Wejherowie z właściwością rzeczową, obejmującą sprawy cywilne, do których rozpoznawania powołane są sądy okręgowe.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 grudnia 1929 r.

Katastrofa samochodowa.

Chełmno, dnia 25. 11.

Z Chełmna donoszą: Samochód półciężarowy p. Śmigla, zdążający w stronę ul. Dworcowej opodal domu zajmowanego przez dyrektora fabryki Unji“ uderzył z całym impetem w drzewo, wskutek czego rozbił się Siedząca obok szofera p. Z wyrzucona siłą uderzenia na bruk odniosła lekie obrażenia cielesne.

Anglicy nie wyrzekają się dalszej likwidacji niemieckiej własności prywatnej.

Londyn, 22. 11. (PAT). Kanclerz skarbu Snowden zabrał na wczorajszem posiedzeniu izby gmin głos w sprawie likwidacji **niemieckiej własności prywatnej.** Minister oświadczył, że w sprawach tych rząd odbył narady między ekspertami angielskiej komisji Younga, która badała te sprawy szczegółowo łącznie z ekspertami innych państw na posiedzeniu komisji w Paryżu. Rzeczoznawcy Anglji, jak również rzeczoznawcy wszystkich państw wierzycielskich stoją na stanowisku dalszego postępowania likwidacyjnego z tem jednakże zastrzeżeniem, że ewentualna nadwyżka w rozrachunku na korzyść Niemiec nie zostanie wypłacona Niemcom, natomiast zaliczona będzie na poczet odszkodowań niemieckich, o czem rząd niemiecki został już we właściwej formie powiadomiony.

Sławni artyści polscy w rozbitym autobusie.

(tel wł.) Z Łucka donoszą, że na przejeździe kolejowym parowóz w pełnym biegu najechał na autobus pasażerski, jeżdżący między Łuckiem a Równem. **Autobus został rozbity** a pasażerowie są częściowo lekko, częściowo ciężko ranni. Wśród lekko rannych znajdują się **artyści Węgierko, Malicka,** mąż Malickiej, artysta filmowy **Sawan** i towarzyszący im dyrektor teatru łuckiego Karwowski. Artyści podążali na gościnny występ do Równego. Ponadto ciężkie rany odnieśli rewident ministerstwa skarbu Botecia i kupiec łucki Kringer. Rannych zawieziono do szpitala. Artyści prawdopodobnie za kilka dni opuszczą szpital, i będą mogli podjąć występy.

Przewrót majowy nie jest legendą.

Gdyby nie on — mielibyśmy już kilkanaście rządów.

Rząd obecny wcale nie uchyla się od kontroli ciał ustawodawczych w sprawach finansowych.

(Dalszy ciąg mowy premjera Świtalskiego).

Taktyka stronnictw opozycyjnych polega na tem, żeby ustawicznie wynajdywać tematy coraz to inne, **byle tylko zagadnienie konstytucyjne zepchnąć z porządku dziennego.**

Od roku taką gratką i konikiem, na którym harcować można, i który ma uwagę zupełnie zaabsorbować, jest **sprawa dodatkowych kredytów** za r. 1927/28. Jedna i ta sama sprawa wyciągana jest w coraz to innych formach. Naprzód była ona wałkowana w swej prostej postaci, potem w formie wniosku o postawienie b. ministra Czechowicza przed Trybunałem Stanu, potem w formie wyroku Trybunału Stanu, wreszcie ostatnio w formie sprawozdania Izby Kontroli. **Jeden to i ten sam bigos, tylko czwarty raz już odgrzany.**

Stronnictwa opozycyjne starają się od roku udowadniać, że rząd uchyla się od kontroli ciał ustawodawczych w kwestjach finansowych.

Nikt, ani z rządu od maju 1926 r., ani nikt z pośród szeroko pojętego t. zw. „obozu rządowego“, **nie stawiał nigdy znaku zapytania nad prawem ciał ustawodawczych do uchwalenia budżetu i do wykonywania przez te ciała kontroli nad wydatkami.** Muszę z całym naciskiem podkreślić, że cała walka, która przelewała się burzami w kuluarach, podczas poprzedniej sesji budżetowej, tyczyła się nie czego innego, tylko terminu, w jakim ustawa o dodatkowych kredytach ma być wniesiona.

Rząd obecny, zgodnie z oświadczeniem p. premjera Bartla, wniósł ustawy o dodatkowych kredytach i nie znam żadnego faktu, któryby świadczył o tem, że rząd uchyla się od kontroli ciał ustawodawczych w kwestjach finansowych.

Posłowie, którzy wykręcają się od rozważania sprawy konstytucyjnej i chcą załatwienie jej ad calendas graecas (to znaczy w nieskończoność) odroczyć, nie mają żadnego czucia z temi masami, o których tak chętnie mówią, gdyż gdyby to czucie posiadali, to wiedzieliby, że to zagadnienie w szerokich sferach społeczeństwa żyje i że ono najprędszego załatwienia tego problemu się domaga. I jest w tem istotnie **trafny instynkt mas.**

Mówiłem już raz publicznie, że **Polski nie stać na luksus posiadania źle zorganizowanego Państwa,** i choćby nie wiedzieć ile państw miało swe ustroje niedostatecznie gwarantujące siły ich państw, nie mogą te przykłady obce w żaden sposób nas rozgrzeszać od konieczności naprawy naszego ustroju. Niestety, nietylko my, ale i wszyscy na świecie są przekonani, że nasze geograficzno-polityczne położenie wymaga od nas lepszej i silniejszej organizacji państwowej, niż je mogą mieć inne narody. Nie jesteśmy ludźmi, którzy żyją straszakami, nie jest w naszym zwyczaju lękać się byle czego, ale niemniej musimy przyznać, że niepokój ogarnia na myśl, gdybyśmy z taką organizacją ustroju Państwa, w jakiej się dziś znajdujemy, znaleźli się w chwilach ciężkich. I proszę przez te chwile ciężkie nie rozumieć tylko czasu wojny. Nikt nas nie jest w stanie zaasekurować od tego, czy w jakiejś chwili nie zostaniemy naciśnięci gospodarczemi czy politycznemi presjami. Zapóźno będzie wtenczas myśleć równocześnie o odpieraniu nacisków i o zmienianiu ustroju, co do lekkich operacyj nigdy nie należy. Nie zapominajmy również o tem, żeśmy **pracy scalenia b. trzech dzielnic** w jedną zwartą pod względem gospodarczym i organizacyjnym Polskę **jeszcze nie dokończyli** i że to zadanie trudne tylko przy ciągłości polityki może być racjonalnie osiągnięte. Musimy wreszcie zabezpieczyć się przed nawrotem stosunków, jakie przeżywaliśmy przed majem 1926 roku.

Ten obóz, który nie chce zmiany Konstytucji, musi wbrew swemu dawnemu stanowisku wypiększać czasy przed rokiem 1926 i do nich zezem tęsknym strzelać. Liczy on widocznie na bardzo krótką pamięć w Polsce. Z tego obozu wyszedł argument, że **tylko dwa gabinety w Polsce:** Sikorskiego i Śliwińskiego **zostały obalone przez vota nieufności.** Reszta gabinetów miała kłaść się tylko siłą własnej bezradności. Jest to synteza historyczna, bardzo wątpliwej wartości. Były oczywiście gabinety, które kładły się pod ciężarem **własnej swojej bezsiły.** Któż jednak rodzicielem ich bezsiły był, jeśli nie **Sejm?** On to, nie mając większości stałej, wyszukiwał ludzi, o których wiedział zgóry, że są słabi, ale właśnie dlatego, że byli słabi i bez większego charakteru, mogli zasiąść na fotelach ministerjalnych. Były gabinety, które nie na skutek formalnego głosowania, ale wskutek kuluarowych takich lub innych przesunięć musiały składać swoje portfele, choć im farmalnie votum nieufności... nie uchwalono. Były wreszcie gabinety, które upadały dlatego, że jednając sobie coraz to inne grupy sejmowe, wszystkie karty w końcu z rąk swych oddały, i nic już więcej do oddania nie posiadały. **Gdyby metodom przedmajowym kres nie został położony,** mielibyśmy w ostatnich czterech latach nie jeden, jak to jest istotnie, ale tych **rządów conajmniej kilkanaście.**

Do bolesnych doświadczeń w polityce wewnętrznej doprowadziło nas to, żeśmy kryzysu, spowodowanego preponderancją władzy ustawodawczej, nie umieli mimo dzwonów alarmowych na czas opanować, zawrócić spokojnie z błędnej drogi i że rzeczy doszły tak daleko, iż **tylko głęboki wstrząs mógł Państwo ratować.**

Byłoby rzeczą dziś o wiele praktyczniejszą, ani nie przechodzić nad wypadkami do porządku dziennego, ani nie tworzyć sobie w głowach tej luki w dziejach naszej niepodległości, ani nie przeredagowywać tego faktu na swoje kopyto, ale wyciągnąć stąd logiczne konsekwencje i chronić się przed powtórzeniem przedmajowego chaosu z rewidowaniem Konstytucji.

Jest to tembardziej konieczne, że nikt dziś nie podejmie się zapewnienia nikogo, iż w najbliższych latach będziemy mieli napewno znaczną i stałą większość.

Łatwiej jest dziś wśród listków różanych łączyć dzióbki najprzeciwniejszych obozów, łatwiej jest znaleźć takt wspólny w zadzierzystym hołubcu, niż w marszu po grudzie codziennych problemów.

Czasami zdaje się, że najlepszą kwalifikacją dla pewnych polityków w Polsce jest opaska na oczach, **pakuły w uszach** i pamięć kilku miesięcy nieprzekraczająca. Tak uzbrojeni mogą się beztroskliwie oddawać namiętnościom chwili, i cudnym swym marzeniom wodze puszczać. Watą szczelnie zakneblowane uszy **nie chcą przypomnieć sobie**

Książę Walji żeni się z katoliczką?

Prasa londyńska donosi o pogłoskach, jakoby angielski następca tronu zamierzał poślubić młodą pannę z irlandzkiej magnaterji lady Mary Crichton Hyphen Stuart, córkę markiza Bute'a, urodzoną w r. 1906 i podobno niezwykle piękną. Największą przeszkodę stanowi jednak przysięga, jaką każdy król angielski przy objęciu władzy złożyć musi, i w której przyrzeka nie zawierać małżeństwa z katoliczką. Lady Stuart jest bowiem katoliczką i w myśl obecnie obowiązujących praw musiałby książę Walji, ożeniwszy się z nią, zrezygnować z korony.

Aby jednak umożliwić związek dwojga sympatyzujących z sobą młodych ludzi, a zarazem celem wywalczenia równych praw dla religji katolickiej, wystosowała rada irlandzka interpelację do brytyjskiej rady stanu, tak że wkrótce już sprawa będzie rozstrzygnięta, czy księciu Walji wolno poślubić lady Stuart, czy też nie.

Przy tej okazji przypomnieć należy niezwykły fakt, jaki się zdarzył w ub. stuleciu przy objęciu władzy przez Jerzego III. Ówczesny książę Walji był żonaty z katoliczką, po koronacji jednak poślubił protestantkę, podczas gdy pierwsza żona „z lewej ręki“ dotrzymywała mu wierności. (js.)

Dwóch adwokatów węgierskich skazano na ciężkie kary więzienne.

Wielką sensację stanowi wyrok, który zapadł w izbie karnej w Budapeszcie, przed którą dwaj znani adwokatci Dr. Wilhelm Racz i dr. Jan Darkai stanęli za fałszywe obwinienie urzędnika państwowego. Mianowicie czynili pewnemu sędziemu śledczemu zarzut stronniczości i nieobjektywności w pewnem przez niego przeprowadzonem śledztwie, skutkiem czego ich mandantowi wyrządzono wielką szkodę. Sędzia śledczy wytoczył wyżej wspomnianym adwokatom sprawę o oszczerstwo. Sąd skazał każdego z adwokatów na **3 lata ciężkiego więzienia.** Aresztowanie nastąpiło już w sali sądowej, skąd oskarżonych odprowadzono do celi więziennej.

Sintair i Steeman. 5

Trzynaste uderzenie północy.

(Przedruk wzbroniony.)

(Ciąg dalszy).

— Czy zna pani człowieka, który został zamordowany przed domem?

— Nie, panie sędzio, nigdy go nie widziałam.

— Czy pani Meriadec — spytał jeszcze Debourg — mogła otworzyć drzwi przybyłemu?

— Nie, proszę pana, gdyż wieczorem zawołała mnie, żeby się dowiedzieć, kto był u pana

Badanie pokojówki było skończone. W chwili kiedy wychodziła z gabinetu, wszedł policjant.

— Panie sędzio — rzekł — stosownie do rozkazów pana komisarza przeszukałem kieszenie ubrania zabitego, który znajduje się w hallu. Oto co znalazłem.

Policjant podał sędziemu portfel. Debourg znalazł w nim dowód osobisty, różne papiery oraz 2000 franków francuskich i 500 franków belgijskich. Sędzia przypatrywał się dowodowi osobistemu.

— Druga ofiara — mówił — nazywa się Valby, Stefan - Raymond - Walery - Hipolit. Kawaler, Belgijczyk, urodzony w Saint -Josse-ten-Noode 4 czerwca 1884 r. Zawód: kupiec. Miejsce zamieszkania: ul. Michała Aniola 147 w Brukseli. Dziś mamy 10 maja 1927 r. Za 25 dni Valby skończyłby 43 lata... To wy, czy wasz kolega znalazł trupa? — spytał zwracając się do policjanta.

— Ja, panie sędzio.

— Proszę mi dać kilka wyjaśnień w tej sprawie.

— Rozkaz, panie sędzio. Obchodziłem jak zwykle z kolegą moją dzielnicą. Brakowało może pięć minut do północy, kiedy potknąłem się o coś na trotuarze. Pochyliłem się. Było bardzo ciemno. Latarnia świeciła bardzo słabo. Zapaliłem latarkę elektryczną. Zobaczyłem jakiegoś człowieka, który dawał słabe oznaki życia. Nie odpowiadał na nasze pytania. Wtedy wszedłem do domu, przed którym leżał nieznajomy. Tutaj popełniono drugą zbrodnię, o czem zdałem już raport.

— Drugą zbrodnię? Czy przypuszczacie, że zabójstwo pana Meriadeca zostało dokonane później?

— Nie wiem, panie sędzio. Mówię druga zbrodnia, gdyż zobaczyłem pana Meriadeca później.

— Kiedy umarł Valby?

— W czasie przenoszenia go tutaj.

— Zawołajcie teraz waszego kolegę.

Po kilku minutach wszedł drugi policjant, trzymając w ręce sztylet od strony ostrza.

— Czy Valby — spytał go Debourg — powiedział coś przed śmiercią?

— Valby?

— Mówię o człowieku, któregoście przynieśli do tego domu.

— Nie, panie sędzio, nic nie powiedział.

— Nie trzeba było dotykać sztyletu. Mogliśmy zdjąć z niego odciski palców.

— Wyciągnąłem go ostrożnie z rany, panie sędzio. Nie mogłem postąpić inaczej. Nie wiedziałem jeszcze, że nie żyje.

— Nie mówię, żeście źle zrobili. Być może, że te ślady jeszcze się nam przysłużą. Czy to ten sztylet?

— Tak, panie sędzio. Proszę, ale ostrożnie. Mam wrażenie, że ta broń nie jest zupełnie katolicka... Trup jakoś dziwnie się zmienia...

— Czy fotografowie urzędu śledczego przybyli? — spytał prokurator.

— Tak jest, już robią zdjęcia.

— Dobrze. Niech przyjdą tu później a co do was wiedzcie, że nawet sędzia śledczy o ile możności stara się nie dotykać czegokolwiek przed zrobieniem fotografji.

— Wiem, panie sędzio.

— Więc nie zapominajcie o tem nigdy

Powiedziawszy to, Debourg wziął do ręki sztylet, zachowując przy tem wszelkie ostrożności. Przyglądał mu się bacznie.

— Hm, ciekawy przedmiot. Ten sztylet pochodzi napewno z Azji. Zobaczymy później.

Po wyjściu policjanta sędzia śledczy zamyślił się głęboko. Wkońcu podniósł głowę i rzekł:

— Śmierć Valby'ego jest jeszcze bardziej tajemnicza niż Meriadec'a. W tym wypadku znamy mordercę, który napewno zostanie ujęty. Ale kto zabił Valby'ego?

— Napewno nie Landry — rzekł Miette. — W chwili kiedy policjanci znaleźli Valby'ego, Landry zabijał Meriadec'a. Chyba że...

— Chyba, że co? — spytał Debourg.

— Chyba, że Landry zamordował Valby'ego, zanim się zabrał do Meriadec'a

— Ale dlaczego? — zawołał prokurator.

— Nie przypuszczam, — powiedział Debourg — żeby Landry zabił Valby'ego.

— Jestem tego samego zdania — rzekł detektyw. — To niemożliwe. Ale gubię się w domysłach. Cóż wiemy o tym Valby'm? Nic, lub prawie nic. Jedynie to, co nam mówi jego dowód osobisty Valby jest kupcem. W jakiej branży? Dlaczego miał przy sobie 2000 franków francuskich? O której godzinie został zabity? Jeśli stało się to o północy, to co robił tutaj tak późno, skoro mieszka w zupełnie innej dzielnic? Czy jest jakiś związek między jego śmiercią a śmiercią pana Meriadec'a? Czy zamordowano Valby'ego w celu rabunku? Może zabójca usłyszał kroki policjantów i nie zdążył okraść swej ofiary? Albo może Landry miał wspólnika, który stał na czatach, podczas gdy on sam był u Meriadec'a. Czy ten wspólnik miał pomóc Landry'emu w ucieczce, zgładzając ze świata każdego, kto mógł być świadkiem ucieczki mordercy pana Meriadec'a? Zanim będziemy robili jakieś przypuszczenia, trzeba zatrzymać Landry'ego i to możliwie najprędzej, za wszelką cenę. On jeden będzie mógł nam wyświetlić tajemnicę dwóch zbrodni, gdyż są dwie tajemnice: śmierć Valby'ego i powody, które skłoniły Landry'ego do zabójstwa pana Meriadec'a.

— Czy nie uważa pan, że należałoby wezwać panią Meriadec?

Tymczasem fotografowie zawładnęli gabinetem, mierzyli, fotografowali, zbadali odciski palców, poczem wyszli.

— Czy uważacie panowie — spytał sędzia śledczy — że należy badać panią Meriadec przy zwłokach jej męża?

(Ciąg dalszy nastąpi).

ani huku armat, ani wiwatów na cześć Marszałka Piłsudskiego, gdy do Warszawy niespełna lat temu cztery wchodził. Rychło patrzeć, a wypadki majowe do legendy zostaną zakwalifikowane...

Przecież wypadki te nie były niczem innem, jak tylko **protestem** przeciw tej możliwości, że czysto parlamentarna metoda tworzenia rządu, że branie za podstawę tylko arytmetycznej większości sejmowej może doprowadzić — jeżeli Prezydent niema decydującego głosu — do powstania rządu, który przez olbrzymią większość społeczeństwa musiał być uważany za **prowokację.** Była wtedy parlamentarna większość, byli pomazańcy ludu, którzy uważali się w prawie reprezentować w myśl swoich zasad większość ludu, a przecież było rzeczą jasną, że w istocie nie reprezentowali nikogo.

Jeśli ktoś dzisiaj twierdzi, że opinja przyklasnęła wypadkom majowym w nadziei, że ma to być **początek pogłębienia rewolucji w duchu społecznym,** to to jest poprostu **nieprawdą.** Ci, którzy wiwatami i oklaskami witali Marszałka Piłsudskiego przy wejściu z Pragi na Plac Zamkowy, ci nie myśleli napewno, że za chwilę zacznie się walka o głębokie reformy społeczne. Nikt wtedy nawet tych głębokich reform społecznych, jako hasła, nie wyrzucał, — i **był w tem trafny instynkt społeczeństwa,** który czuł, że przy słabej organizacji budowy samego Państwa zamiary reform spalą na panewce, a natomiast więzy państwowe bardzo łatwo trzasnąć mogą.

Ogólnokrajowy zjazd leczniczy odbędzie się w Warszawie.

W głównym urzędzie ubezpieczeń społecznych w Warszawie omawia się sprawę ogólno krajowego zjazdu leczniczego. Zjazd ten odbyć się ma w Warszawie w niedzielę i poniedziałek dnia 24 i 25 bm. z inicjatywy min. pracy i opieki społecznej i zawodowych organizacyj lekarskich. W obradach zjazdu wezmą udział reprezentanci władz, przedstawiciele izb lekarskich, delegaci poszczególnych kas chorych, oraz działacze społeczni na polu lecznictwa.

Zjazd warszawski obradować będzie nad zamierzeniami związku kas chorych na najbliższą przyszłość, oraz nad reorganizacją lecznictwa zarówno w kasach chorych, jak i w szpitalach prywatnych i publicznych.

Operacja umożliwiona dzięki radju

W Krakowie zdarzył się niedawno następujący wypadek: Pewien szanowany powszechnie przemysłowiec zapadł na poważną chorobę. Stan jego zdrowia wymagał natychmiastowej operacji. Słynny chirurg prof. K., do którego chory miał ogromne zaufanie — wyjechał na prowincję na kilkudniowy wypoczynek, nie podając swego adresu.

Chory zgodził się na operację tylko pod warunkiem, że dokona jej prof. K. Rodzina starała się skłonić go do poddania się operacji wykonanej przez innego lekarza — ale przemysłowiec słyszeć nawet o tem nie chciał, a stan jego zdrowia nie pozwalał na najmniejsze zdenerwowanie.

Każda godzina zwłoki stawała się coraz bardziej niebezpieczną.

Naraz syn chorego przemysłowca wpadł na myśl doskonałą: zwrócił się do radjostacji krakowskiej z prośbą o wezwanie prof. K. do chorego przez radjo.

Radjostacja krakowska ogłosiła prośbę, by prof. K. „bez względu na to, gdzie się znajduje" przybył natychmiast do Krakowa.

Jakoż w trzy godziny po ogłoszeniu wezwania prof. K. zjawił się u chorego i przystąpił do operacji, która udała się znakomicie.

Szczęście w nieszczęściu.

Wypadek samochodowy wojewody warszawskiego.

Z Włocławka donoszą: Pan wojewoda warszawski inż. St. Twardo, miał przybyć na nabożeństwo w bazylice katedralnej z racji otwarcia Izby Rzemieślniczej. Pan wojewoda wyjechał z Aleksadrowa autem p. Bojańczyka z Włocławka. Na zakręcie z Aleksandrowa auto wpadło na kamień przydrożny i uległo rozbiciu. Na szczęście wypadku z pasażerami nie było. Przyjazd p. wojewody wobec wypadku został opóźniony i p. wojewoda przyjechał dopiero o godz. 2½ popołudniu.

Wiadomości z kraju.

WARSZAWA. Walny zjazd delegatów legjonistów. W myśl uchwały Plenarnego Zarządu Głównego z dnia 3 bm. i na podstawie § 22 statutu odbędzie się dnia 7 i 8 grudnia rb. VIII zwyczajny walny zjazd delegatów Związku Legjonistów Polskich w Warszawie w lokalu Klubu Urzędników Państwowych, ulica Nowy Świat 67. Na zjazd ten przybędą delegaci ze wszystkich okręgów i oddziałów naszej organizacji.

WARSZAWA. Zgon znakomitego śpiewaka. W mieszkaniu swojem w Alejach Jerozolimskich zmarł znakomity artysta śpiewak Tadeusz Leliwa, sławny do niedawna w całej Europie i Ameryce. Wielki ten artysta ogłuchł w ostatnich czasach. Był on przez pewien czas nauczycielem naszego sławnego dziś Kiepury.

WARSZAWA. Pożar w tramwaju. Na Krakowskiem Przedmieściu w wagonie tramwajowym powstał pożar. Jak się okazało, przyczyną pożaru było zapalenie się kabli regulatora. Na ratunek rzuciła się służba tramwajowa, która zapomocą piasku pożar ugasiła. Pasażerowie wyskoczyli z wagonu. W ruchu tramwajowym nastąpiła wskutek tego 15-minutowa przerwa. Uszkodzony tramwaj zaciągnięto do remizy.

ŁÓDŹ. Samobójstwo kierownika Kasy Chorych. Były kierownik tomaszowskiego oddziału Kasy Chorych, którego zwolniono z tego stanowiska za nadużycia służbowe, popełnił samobójstwo przez otrucie. Henryk Jankowski targnął się na swoje życie w Koluszkach. Osierocił żonę i córkę.

KRAKÓW. Napad na „króla" cyganów. Przed kilku dniami banda obcych cyganów, złożona z 20 osób, napadła na obóz cygański, znajdujący się na przedmieściu Grybowa, (woj. krakowskie.)

Banda napadła w pierwszym rzędzie na wójta obozu, Ludwika Kwieka, — z Poznania.

Trzech napastników wdarło się do namiotu Kwieka i pod groźbą rewolwerów związali ręce, poczem przywiązali swą ofiarę do słupa. Zrabowawszy z namiotu 3.950 zł. i 40 sztuk złotych austrjackich złotych monet, przedstawiających wartość 432 zł., sprawcy napadu zbiegli w niewiadomym kierunku

KRAKÓW. Radca ministerjalny popełnił samobójstwo w Wiedniu. W jednym z hoteli wiedeńskich popełnił samobójstwo były radca ministerjalny inż. Franciszek Skowron z Krakowa. Śmierć nastąpiła wskutek zażycia większej dozy weronalu. W pozostawionym liście zmarły przeznaczył 1800 sh. na cele politechniki wiedeńskiej, gdzie swego czasu studjował, oraz na szpital policyjny.

WILNO. Książeczka P. K. O. z portretem p. Prezydenta Rzplitej dla siódmego syna. Z kancelarji cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej nadeszło do p. wojewody wileńskiego pismo z zawiadomieniem, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyraził zgodę na wpisanie Jego nazwiska w księgi metrykalne, w charakterze ojca chrzestnego siódmego syna Franciszka Wielickiego, gajowego nadleśnictwa popijarskiego w gminie mejszagolskiej.

Rodzinie gajowego doręczona będzie ozdobna książeczka oszczędnościowa P. K. O. z portretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Ignacego Mościckiego z napisem: „Prezydent Rzeczypospolitej — swemu chrześniakowi". Na książeczkę tę została w Warszawie złożona suma 50 zł., jako dar Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

21782

Z Gdańska.

Zacietrzewieni Niemcy.

W kościele parafjalnym w Nowymporcie doszło w ub. niedzielę do skandalicznego zajścia. W świątyni tej odbywało się bierzmowanie. W tym celu przyjechał ks. biskup O'Ruhrke i najpierw w języku niemieckim przemówił, nawołując m. in. do zgody, a potem rozpoczął kazanie po polsku. To nie podobało się narodowcom, gdyż zwinęli oni swoje sztandary i zaczęli wychodzić z kościoła. Powstał taki rozgwar, że ks. biskup musiał swoje kazanie przerwać. Zachowanie hakatystów wywarło na obecnych Polakach, jak również na rozumnych Niemcach jaknajgorsze wrażenie, wystawiające mącicielom spokoju należyte świadectwo kultury i chęci do zgody...

Z Litwy.

Pleczkajtisowców skazano na ciężkie roboty.

Sąd polowy w Poniewieżu po trzydniowych rozprawach zakończył już proces 14-tu podsądnych, oskarżonych o udział w organizacji Pleczkajtisa. 10 oskarżonych uznanych zostało za winnych należenia do tej organizacji oraz działania na jej korzyść. Oskarżony Kesinas skazany został na dożywotnie ciężkie roboty, zaś osk. Renkawiczius na 15 lat ciężkich robót. Pozatem trzech oskarżonych skazano na 8 lat ciężkich robót, a pięciu — na 2—4 lat. Czterech podsądnych uniewinniono.

Parada w Rydze.

Z okazji 10-tej rocznicy oswobodzenia Rygi od wojsk Bermondta oraz powstania armji łotewskiej odbyła się uroczysta parada wojsk, a prezydent państwa wydał dekret z licznemi awansami dla oficerów.

10 ofiar eksplozji gazu.

W Elyria (stan Ohio) z powodu eksplozji gazu uległ zniszczeniu warsztat, przyczem 5 osób poniosło śmierć, 5 innych odniosło rany.

Z Górnego Śląska.

(Od własnego korespondenta.)

Burzliwe wiece „pierunów".

Na wiecu w Brzezinach podczas przemówienia ks. senatora Brandysa, banda bojówkarzy, przywieziona samochodami ciężarowemi, podniosła hałas i poczęła wymyślać ks. Brandysowi i Korfantemu. Bandyci równocześnie poczęli rzucać krzesłami i bić publiczność laskami. Powstało wskutek tego zamieszanie, że część zebranych. przestraszona opuściła salę. Wkrótce jednak wyrzucono napastników, którzy celem rozbicia wiecu rzucali cuchnące bomby i z hukiem eksplodujące petardy, a jeden z nich nawet strzelił z rewolweru.

W tym samym czasie odbył się przy tłumnym udziale ludności wiec w Szarleju, na którym adwokat dr. Tempka zachęcał do głosowania w wyborach komunalnych na listę Kat. Bloku Ludowego. Pod koniec wiecu starszy przodownik policji doręczył przewodniczącemu pismo miejscowego urzędu, rozwiązujące wiec.

Wielki proces o przemytnictwo.

Od trzech tygodni toczy się w Katowicach sensacyjny proces o przemytnictwo, w którym występuje kilkudziesięciu oskarżonych i więcej niż stu świadków. Tem się też tłumaczy długa ciągłość procesu, a także obfitością zgromadzonego materjału, gdyż akta każdego z oskarżonych obejmują wcale sporą tekę. Oskarżonymi są to prawie wyłącznie **żydzi z Katowic,** którzy dopuszczali się przemytu częściowo na wielką skalę, za fałszywemi deklaracjami sprowadzając towar z Niemiec całemi wagonami. lub też samochodami bez opłaty cła, lub też, jeżeli chodziło o fałszywe deklaracje, płacąc cło niższe.

Nowy proces szpiegowski.

W grudniu 1928 r. aresztowany został niejaki Kordybelski, podający się jako Odeja Jerzy z Bytomia. Znaleziono przy nim różne dokumenty, z których wynikało, że utrzymuje stosunki z wywiadem niemieckim. Niebawem stwierdzono, że pochodzi on z Sosnowca i odbył służbę w wojsku polskiem. Aresztowanie nastąpiło, gdy chciał bez paszportu polskiego przekroczyć granicę niemiecką. Sąd nabrał przekonania, że oskarżony uprawiał szpiegostwo na rzecz Niemiec i skazał go na dwa lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

„DZIENNIK BYDGOSKI" na grudzień.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Kronika kościelna

Diecezja chełmińska.

Egzamin organistowski. Z Pelplina donoszą: We wtorek dnia 13 i w środę 14 bm. odbywał się przed Biskupią Komisją Egzaminacyjną organistów egzamin organistowski. Egzamin zdali z diecezji pp.: Karbowski Józef (Grążawy), Meyer Józef (Stare Polaszki), Michałek Kazimierz (Szynwałd), Przybyłka Roman (Wielowicz), Wański Tadeusz (Linowo), Wierzbowski Józef (Lipnica), Zawacki Wawrzyniec (Warlubie).

Rekolekcje Ziemianek Pomorskich odbędą się od 5 do 8 grudnia w kaplicy klasztornej w Pelplinie. Początek o godz. 17. Rekolekcje zakończą się nabożeństwem i wspólną Komunją świętą w kaplicy pałacu biskupiego i uroczystem przyjęciem nowych Sodalisek. Po śniadaniu zebranie sprawozdawcze roczne: sekretarki, skarbniczki i przewodniczącej „Sekcji paramentów kościelnych". Udział w rekolekcjach jest obowiązkiem dla Dzieci Marji i Aspirantek, ale poza tem, panie, nie należące do Sodalicji, mogą również z nich korzystać. — Marja Piotrowska, sekretarka Sodalicji, Kuligi, p. Pokrzydowo, pow. Brodnica.

Kurs pielęgniarski w Poznaniu.

W wojewódzkiej klinice dla kobiet i szkole położnych w Poznaniu, ul. Polna 17, rozpocznie się z dniem 2 stycznia 1930 roku 6-miesięczny kurs pielęgniarski.

Zgłoszenia z dołączeniem świadectwa moralności nadsyłać należy w terminie do dnia 15 grudnia br. do Wojewódzkiej Kliniki dla Kobiet i Szkoły Położnych w Poznaniu.

Koszta uczestniczenia w kursie pielęgniarskim wynoszą przy wolnem utrzymaniu i mieszkaniu 600 zł, płatnych w 2 ratach kwartalnych po 300 zł.

Przyjęte uczenice winny posiadać własną pościel, bieliznę i naczynia do jedzenia.

SALNO, pow. bydgoski. Złote gody. Dnia 25 bm. obchodzić będzie ziemianin p. Michał Nowicki wraz ze swą małżonką Katarzyną Szrajda, złote gody małżeńskie. W dniu tym odbędzie się msza św. w kościele parafjalnym w Byszewie o godz. 11-tej. Jubilaci, mimo podeszłego wieku, czują się czerstwi i zdrowi. Jako naszym długoletnim czytelnikom, składamy przy tej okazji serdeczne życzenia, aby w gronie swych dzieci i wnucząt doczekali się godów djamentowych.

Szubin.

Wenta pań św. Wincentego a Paulo. Konferencja Pań św. Wincentego a Paulo w Szubinie urządza w niedzielę, dnia 24. bm. w sali Domu Polskiego wentę, połączoną z przedstawieniem amatorskiem. Początek o godz. 7,30 wieczorem. Smacznych zakąsek dostarczy obficie zaopatrzony bufet. Obywatelstwo miasta i okolicy prosi się o poparcie usiłowań Konferencji Pań. Czysty zysk przeznacza się na urządzenie gwiazdki dla biednych miasta. Zaznaczyć należy, iż w odegrać się mającej sztuce „Ciotka na wydaniu" którą reżyseruje ks. proboszcz Zieliński oraz p. Kłodziński wystąpią siły znane na tut. gruncie, jak p. Śledzikowski, Kwasek, Szymańska i Bembniścianka.

Święto Młodzieży Polskiej. W ub. niedzielę przystąpiła do komunji św. młodzież miejscowa zrzeszona w Tow. „Sokół", Młodzieży Polskiej i Harcerzu. W niedzielę, dnia 24. bm. odbędzie się w sali hotelu Centralnego uroczysta akademja Stow. Młodzieży Polskiej ku czci św. Stanisława Kostki. Referat wygłosi prof. Gromadecki.

Kurs straży pożarnych. W poniedziałek, dnia 18. bm. rozpoczął się w Szubinie kurs pożarniczy pod kierunkiem podinsp. Zw. Straży Pożarnych p. Bednarka w którym bierze udział około 70 kursistów. Otworzył kurs w zastępstwie starosty powiatowego sekretarz Nieziółkiewicz, następnie przemówił do kursistów nadinspektor p. Busche i insp. Bednarek. Kurs trwać będzie 6 dni. W sobotę dnia 23. bm. odprawione zostanie nabożeństwo w kościele parafjalnym oraz odbędzie się egzamin i zakończenie kursu. Powyższy kurs urządza Wlkp. Związek Straży Pożarnych bezpłatnie, na utrzymanie kursistów zaś opodatkowują się gminy miejskie i wiejskie.

Nakło.

Walne zebranie plantatorów buraków cukrowych przy Cukrowni Nakło odbędzie się w sobotę dnia 23 bm. o 12-ej w południe w lokalu p. Aleksiewicza.

Zebranie Wlkp. Zw. Włościańskiego odbędzie się w piątek dnia 22 bm. o godz. 11,30 w lokalu p. Aleksiewicza. Referat wygłosi naczelny sekretarz związku p. Bleike.

Kradzież. Podczas ostatniego targu jednej z wieśniaczek z Małocina skradziono torebkę damską z zawartością 100 zł.

Nie chciał dojechać do Gniezna.

Z kajdanami na nogach wyskoczył z pociągu.

Skowroński Józef siedział w więzieniu w Kaliszu, oskarżony o ciężkie przestępstwo. Dnia 19. bm. zawiadomiono go, że będzie odstawiony do Gniezna na rozprawę sądową. Od tej chwili więzień zaczął przemyśliwać o ucieczce. Podniecenie jego zauważyli ekskortujący go policjanci, st. posterunkowy Kyba i Przybyła i nałożyli mu dla pewności na nogi kajdany. Skowroński postanowił jednak spróbować ucieczki.

W pewnym momencie udał się do toalety. Konwojent jego został przed drzwiami, nie przeczuwając nic złego. Tymczasem Skowroński otworzył okno i zaryzykował szalony skok w kajdanach na nogach. Po dłuższej chwili, gdy aresztant nie wychodził, policjant, zaniepokojony razem ze swym towarzyszem wyważył drzwi. Wówczas zdumieni policjanci zobaczyli, że więzień uciekł, wyskakując z pociągu. Natychmiast użyli hamulca. Cóż było za rozczarowanie, gdy przekonali się, że hamulec nie działa.

Dopiero po przybyciu na stację Karzenin posterunkowi zarządzili pościg i po godzinnych poszukiwaniach znaleźli leżącego opodal toru ciężko rannego wskutek upadku zbiega. Odstawiono go do szpitala we Wrześni.

Wielno.

Jak Katol. Stow. Młodzieży Polskiej obchodziło swoje święto? Dnia 17. bm. Stowarzyszenie nasze obchodziło swoje doroczne święto W przeddzień uroczystości druhowie przystąpili gremjalnie do spowiedzi. W niedzielę o godz. 10 udano się do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawił protektor ks. prob. Hamerski. Po południu rozwinął się pochód przy świetle licznych pochodni, z ks. protektorem, patronatem oraz zarządem na czele, który ruszył przez wioskę na salę p. Zywerta, gdzie odbyła się uroczysta akademja. Referat wygłosił najmłodszy druh 14-letni Gwizdała i nauczyciel ze Szczutek prezes Szarkowski na temat: „Św. Stanisław Kostka wzorem miłości ojczyzny".

Przedstawienie amatorskie. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej odegra w niedzielę, dnia 24. bm. o godz. 7 wieczorem w sali p. Zywerta przedstawienie amatorskie p. t. „Królewicz umiera" (z życia św. Kazimierza Jagiellończyka). Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Czysty zysk przeznaczony jest na organizującą się orkiestrę.

Barcin.

Pożar. Dnia 19. bm. około godz. 8 zauważył właściciel nieruchomości, położonej przy ulicy Cmentarnej p. Barański wydobywający się dym z mieszkania swego lokatora p. Popielskiego. Dzięki szybkiej pomocy ogień szybko stłumiono.

Zabawa Tow. Robotników Kat. W niedzielę dnia 24. bm. Tow. Robotników Katolickich urządza przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną w sali p. Klettke. Odegrane będą 2 sztuki teatralne „Rysia w Krynicy" komedja w 1 akcie oraz „Kominiarz i młynarz".

Strzelno.

Osobiste. Srebrne gody małżeńskie obchodzili pp. Edmund i Juljana Grzeszkowiakowie. Na intencję jubilatów odprawioną została msza św. Jubilatom „Ad multos annos".

Dnia 13. bm. przed komisją ministerjalną w Poznaniu zdał egzamin państwowy z wynikiem pomyślnym p. Małecki Bolesław, dentysta ze Strzelna.

Ostatnio odznaczony został bronzowym krzyżem zasługi p. Wiktor Piątkowski, kupiec ze Strzelna, właśc. „Parku Miejskiego".

Wynoszą się. Żydek Herszek Gorodziński zwinął swój interes obuwia i wyprowadził się wraz ze swą nadobną połowicą do Torunia.

Tut. Stow. Młodzieży Polsko Kat. obchodziło doroczne „święto młodzieży" nader uroczyście. Dnia 10. bm. przystąpiono wspólnie do komunji św., po sumie zaś w sali p. Bambera odbyło się uroczyste zebranie, pod przewodnictwem p. starosty Baranowskiego. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia wygłosił prezes Wł. Namieśnik, zaś treściwy referat na temat: „Życie św. Stanisława Kostki" wygłosił p. Borowski z Inowrocławia. W końcu odbyła się dekoracja odznakami S. M. P. nast. członków patronatu: starosty Baranowskiego, burmistrza Radomskiego, insp. szkolnego Daszyńskiego, kier. szk. wydz. Łyskawę, kier. szkoły powsz. Dałkowskiego, L. Krzyżanowskiego, por. Praudeckiego, insp. skarb. Szklarskiego, p. Simpke, p. Olejnika, p. Gruhna, p. Paternogę, p. Namieśnika, p. J. Kledzika, p. Stan. Majerskiego, p. Fr. Sawickiego, p. Fr. Żurawskiego i p. Fr. Majewskiego. W niedzielę, dnia 17. bm. w godzinach przedpoł. odbyła się kwesta uliczna na cele Stow. Młodzieży, zaś wieczorem przedstawienie amatorskie p. t. „Skalmierzanki". Amatorzy rekrutowali się z samej młodzieży. Sztuka urozmaicona była śpiewami i tańcami. Publiczność poparła imprezę, dając tem samem dowód swej sympatji dla młodzieży. Po przedstawieniu rozpoczęła się zabawa taneczna.

Inowrocław.

Zjednoczenie Stanu Średniego. Mamy do zanotowania fakt, oczekiwany gorąco przez mieszkańców Inowrocławia, t. j. podjęcia działalności kulturalno-oświatowej na terenie miasta naszego, przez Zjednoczenie Stanu Średniego. Od 14 bm. wspomniane zrzeszenie utworzyło w lokalu Hotelu Rzymskiego na pierwszem piętrze przy ul. Królowej Jadwigi 34 świetlicę dla swych członków i sympatyków. W tej świetlicy można korzystać z czytelni, gdzie znajdują się pisma z dziedziny politycznej, społecznej, technicznej i sportowej. Czytelnia otwarta bywa codziennie, w dnie powszednie od godz. 16 do 21, a w święta od g. 15 do 22-ej; korzystać z niej mogą wszyscy, którzy opłacą miesięcznie 1 zł. Prócz tego projektowane są wykłady z różnych dziedzin. — Nowej placówce oświaty pozaszkolnej składamy nasze serdeczne życzenia: „Szczęść Boże"!

Rojewo.

Z życia Kółka Rolniczego. W ub. niedzielę odbyło się miesięczne zebranie Kółka Rolniczego, które zagaił prezes p. Kaźmierczak z Płonkowa. Przeprowadzono długą dyskusję nad sprawami gospodarczo - rolniczemi.

Z życia Tow. śpiewu „Chopin". W ub. niedzielę odbyło się zebranie Tow. śpiewu „Chopin", które zagaił prezes p. Kazimierz Zieliński. Funkcję sekretarza powierzono p. Oźminie, nast. skarbniczka zdała sprawozdanie z występu, odbytego w dniu 27. ub. m. Czysty zysk wynosił 136 zł.

W sprawie wyborów. Jak już wiadomo, dnia 8 grudnia br. odbędą się wybory do sejmiku powiatowego. W tut. okręgu Rojewo wysunięto 4 listy.

Gniezno.

Kolejowe przysposobienie wojskowe. W defiladzie w dniu święta państwowego dnia 11. bm. po raz pierwszy wystąpiła uzbrojona w karabiny kompanja Kolejowego Przysposobienia Wojskowego ogniska Gniezno — która doskonale się reprezentowała i wzbudziła szczery zachwyt wśród obywateli m. Gniezna. Inicjatorem powstania kompanji był p. inż. Trzeciak, naczelnik oddziału drogowego (prezes K. P. W. ogniska Gniezno) a zorganizowaniem zajął się p. Rutkowski, zawiadowca I. kl. stacji Gniezno (członek zarządu K. P. W.), który pomimo wielkich trudności służbowych wywiązał się ze swego zadania bardzo dobrze, tworząc kompanję w sile 100 kolejarzy (członków K. P. W.). Ćwiczeniem kompanji zajął się chorąży 69 p. p. p. Moszek.

Z POMORZA.

KAMIEŃ POMORSKI. Sprawa włamania do składu jubilerskiego p. Pawła Loh'a, skazany został na 2 lata ciężkiego więzienia, przez sąd okręgowy w Chojnicach. Sprawcą kradzieży jest Jan Lieracz, lat 22, bez stałego miejsca zamieszkania, który był za podobne czyny kilka razy karany. Poszkodowany p. Loh, otrzymał skradzione rzeczy z powrotem.

CHEŁMŻA. Tow. ogrodników na Chełmżę o okolicę zwołuje swe zebranie w niedzielę, dn. 24 bm. w hotelu Dworcowym, o godz. 2 po poł. Dla ważnych spraw o liczny udział prosi zarząd.

ŚWIEKATOWO. Pierwsza zabawa Chrz. Stow. Nauczycieli odbędzie się w niedzielę, dnia 24. bm. w sali p. Gołębiewskiego. Program przewiduje piękny koncert, przedstawienie amatorskie, oraz zabawę taneczną.

Wiadomości z Tucholi.

Występ Teatru Pomorskiego. Teatr Pomorski z Torunia przybył do nas we wtorek, dnia 19. bm. i odegrał w sali „Browaru" arcydzieło Lucjana Rydla p. t. „Na zawsze". Huczne oklaski były wyrazem uznania dla świetnej gry zespołu. Udział obywatelstwa winien być jeszcze liczniejszy.

Święto młodzieży. Stow. Młodzieży Męskiej obchodziło po raz pierwszy swoje święto młodzieży. W przeddzień przystąpili członkowie Stow. z Tucholi, Nowej Tucholi i Bladowa do spowiedzi, zaś w niedzielę do komunji św. Solenne nabożeństwo odprawił ks. Lewańczyk, śpiewał chór kościelny pod batutą p. Martyna. Wieczorem odbyła się w sali „Browaru" uroczysta akademja przy wielkim udziale obywatelstwa. Przebieg akademji był bardzo zadowalający.

Pokaz robót ręcznych. Miejsc. Kółko Młodzieży żeńskiej urządza w niedzielę, dnia 22 grudnia br. pokaz robótek ręcznych.

Z Kolej. Przysposobienia Wojskowego. Na ostatniem zebraniu miejsc. Kolej. Przysposobienia Wojskowego, uczczono pamięć zmarłego członka zarządu śp. Drewinga, poczem przeprowadzono wybór uzupełniający zarządu. Obecny skład tegoż zarządu jest nast:: pp.. Wyka prezes, Ubowski zastępca, Schulc sekretarz, Sieg skarbnik, Ubowski referent wyszkolenia, Weiner referent kulturalno - oświatowy, Osowicki referent organizacyjny, Garski, Olszewski i Borucki — komisja rewizyjna.

10-lecie Tow. Kupców Samodzielnych. Miejscowe Tow. Kupców Samodzielnych obchodzi w środę, dnia 27. bm. 10-lecie swego istnienia. Rano odbędzie się msza św. za zmarłych członków, zaś wieczorem w lokalu p. Ziółkowskiego uroczyste posiedzenie i raut - bal.

Bal pocztowców. Grono urzędnicze miejsc. urzędu pocztowego urządziło w sali hotelu „Du Nord" doroczny bal. Przygrywała doborowa orkiestra z Bydgoszczy.

Jarmark. We wtorek, dnia 26. bm. odbędzie się ostatni tegoroczny jarmark kramny, wraz z targiem na konie i bydło.

Pokaz sekcji Przysposobienia Rolniczego. W ub. piątek urządziło Pom. Tow. Rolnicze w sali p. Marji Neumannowej pokaz sekcji Przysposobienia Rolniczego pow. tucholskiego. Pokaz otworzył prezes powiatowy P. T. R. p. Rakowski z Żalna, nast. przemawiał inż. Świeżyński z Torunia — kierownik wydziału sekcji Przysposobienia Rolniczego i instruktor Kiernicki. Wobec ukończenia konkursu sekcji uprawy odmian zbóż i ziemniaków, otrzymali nagrody nast. wystawcy: pp. Albin Glazik z Bysławia, Bolesław Pryła z Gostyczyna, Jan Gliszczyński, Jan Szaszor, Aleksander Urbanowski i Leon Sikorski — z Żalna, Józef Ciżmowski, Konrad Bucholc i Piotr Domeracki z Gostyczyna, Jan Koczwara z Bysławia.

Nowe Koło L. O. P. P. W ub. tygodniu założono z inicjatywy p. Wyki, zawiadowcy odcinka drogowego I. kl. i p. Ubowskiego praktykanta kolejowego, w gronie kolejarzy Koło Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Do nowego Koła zapisało się 26 kolejarzy. Zarazem wybrano zarząd, składający się z pp.: Wyki prezesa, Ubowskiego zastępcy, Schulca sekretarza, Siega jako skarbnika.

Z Tow. Młodzieży Kupieckiej. Miejsc. Tow. Młodzieży Kupieckiej, którego prezesem jest p. Szmelter, zakłada w swem gronie Kółko muzyczne mandolinistów. Pozatem projektuje się utworzenie sekcji kręglarskiej.

Na polski żałobny krzyż. Z inicjatywy starosty powiatowego p. Woronowicza odbyła się ub. niedzieli kwesta na rzecz Polskiego Żałobnego Krzyża. Kwestarki pp. dr. Drzycimska, Marja i Sabina Praśniewskie, Gertruda Wienckowska i Halina Kamińska zebrały 75,02 zł.

Walne zebranie Z. O. K. Z. W ub. środę odbyło się w małej salce hotelu p. Marji Neumannowej, walne zebranie oddziału Zw. Obrony Kresów Zach. Obrady zagaił przy udziale około 50 osób, prezes p. Guss, następnie p. Warczak wygłosił ciekawy referat p. t. „Polskość Pomorza pod względem etnograficznym". Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp.: insp. szkolny Zdek, mec. Piskozub, dr. Prais, naucz. sem. Danek, dyr. „Rolnika" Spica itd.

Reorganizacja Koła Podoficerów Rezerwy. Koło Podoficerów Rezerwy zwołało zebranie reorganizacyjne do lokalu p. Ziółkowskiego. Zebranie zaszczycili swą obecnością m. in. starosta powiatowy p. Woronowicz oraz powiatowy komendant P. W. por. Kamieński. Po zagajeniu obrad przez p. Fleminga wybrano prezydjum zebrania. Marszałkiem zebrania został p. Wojciech Prill, do pióra zasiadł p. Władysław Wilant, a na ławników wybrano p. Leona Wienckowskiego i p. Leonarda Wrzesińskiego. Przeprowadzone wybory dały nast. wynik: Antoni Chruściński prezes, Fleming zastępca, Henryk Koszczab sekretarz, Władysław Wilant zastępca, Szulczyński skarbnik, Klunder komendant, L. Wrzesiński i L. Wienckowski ławnicy, Prill, Kustusz i Pestka sąd honorowy. Alojzy Szwemin, Kustusz i Grabski komisja rewizyjna.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 22 bm. włącznie apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

Dnia 22 bm. zawita do nas sympatyczny zespół operetkowy Teatru Miejskiego z Bydgoszczy, z przepiękną, egzotyczną operetką Fr. Lehara, p. t. „Ziemia uśmiechu“. Jak było do przewidzenia, przyjazd miłych gości wywołał olbrzymie zainteresowanie w naszem mieście, dowodem czego ożywiona przedsprzedaż biletów.

Dnia 23 bm. premjera krotochwili w 3 akt. Wincentego Rapackiego p. t. „W czepku urodzony“.

D-ca D. O. K. Toruń członkiem honorowym Automobilklubu. Delegacja Pomorskiego Automobilklubu wręczyła d-cy korpusu p. gen. Stefanowi Pasławskiemu, dyplom członka honorowego.

Wywiadówka w państw. seminarjum naucz. męsk. w Toruniu odbędzie się dnia 23 bm. od godziny 12—13,30. Zawiadamia się o tem P. T. rodziców i opiekunów.

Dancing na cele Polsk. Białego Krzyża. Polski Biały Krzyż urządza w sobotę dnia 23 bm. dancing w „Esplanadzie“. Początek o godz. 7-mej.

Badanie wytrzymałości wzmocnionego mostu na Wiśle. W roku bieżącym ukończone zostały roboty przy wzmocnieniu mostu żelaznego na Wiśle, gdzie dobudowano trzecie przęsło. W związku z tem odbyły się obecnie w dniach 19, 20 i 21 bm. próby wytrzymałości poszczególnych przęseł, które wykazały, iż nośność tego mostu zwiększona została przeszło dwukrotnie. Prób dokonywa się przy pomocy pociągu długości 1 przęsła, składającego się z 2-ch parowozów i węglarek naładowanych towarem.

Niesforne pieski podarły płaszcz i sukienkę. Dnia 19 bm. zgłosiła Irena Aszów, zam. przy ul. Podmórnej 36, że podczas szukania mieszkania, gdy weszła w podwórze domu przy ul. Mickiewicza 24, napadniętą została przez dwa psy jamniki, należące do tamże zamieszkałego Thomasa. Psy rozdarły Aszowej płaszcz i pończochy, która oblicza swą szkodę na 200 zł.

Znaleziony nieprzytomny i nagi człowiek jest umysłowo chorym. W związku z notatką zamieszczoną w „Dzienniku Bydg.“, a donoszącą o znalezieniu obok strzelnicy Bolesława Chrobrego, nieprzytomnego i nagiego człowieka, dowiadujemy się, że mężczyzną tym jest niejaki Stelmaszczuk, lat 55, z Aleksandrowa Kujawskiego. Wymieniony jest umysłowo chorym i pod /wpływem zaburzenia umysłowego dopuszcza się często różnych wybryków.

Mężczyzna nagi leżał nieprzytomny w rowie. Dnia 19. bm. o godz. 3 rano znaleziono obok fortu Bolesława Chrobrego mężczyznę, lat około 60, który leżał zupełnie nagi i nieprzytomny. Znalezionego odstawiono do szpitala miejskiego. Istnieje przypuszczenie, że jest to włóczęga umysłowo chory. Dochodzenia w kierunku wyjaśnienia sprawy prowadzi policja. Dotychczas nie odzyskał on przytomności.

Kradzież wózka. Dnia 18. bm. zgłosił Franciszek Krzyżelewski, zam. w Toruniu, przy ul. Grudziądzkiej 209, kradzież 4-kołowego wózka, wartości 150 zł. Podejrzany o kradzież jest Serkowski, zam. w Toruniu, Pod Dębową Górą.

Wyszedł z domu i nie powrócił. Dnia 18. bm. zgłosiła Marja Białorucka, iż dnia 17. bm. wyszedł z domu jej 13-letni syn Ludwik i do czasu zgłoszenia nie powrócił.

Nieszczęśliwy wypadek przy budowie mostu. W nocy z dnia 18 na 19 bm. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 22-letni robotnik Paweł Jaros, który doznał zgniecenia dolnej części ciała. Przywieziono go do lecznicy miejskiej.

Przejechany przez auto. Dnia 18. bm. na ul. 3 Maja najechany został samochodem Nr. 13947, kierowanym przez Józefa Raczyńskiego (ul. Podgórna 1 b) Franciszek Lis, który doznał zgniecenia prawego uda. Odwieziono go do lecznicy miejskiej.

Kradzież bielizny. Jejdowa Anna, zam. przy ulicy Franciszkańskiej 20, zgłosiła kradzież bielizny, wartości 35 zł. O kradzież podejrzaną jest służąca M. K.

Przytrzymany za kradzież. Przytrzymany został Gumowski Edmund za kradzież zegarka z dewizką, wartości 50 zł na szkodę Jankowskiego Władysława, zam. w Toruniu przy ulicy Słowackiego 15.

Akrobata cyrkowy usiłował odbić aresztanta. Przytrzymany został Tykalewicz Michał, lat 22, z zawodu akrobata cyrkowy, zam. w Bydgoszczy przy ulicy Kujawskiej 26, za pijaństwo, spowodowanie zbiegowiska i usiłowanie odbicia policjantowi aresztanta.

Przytrzymany został Miodowski Czesław z zawodu ślusarz zam. w Toruniu przy ulicy Studziennej 7, za ciężki uraz cielesny, zadany nożem Józefowi Loszowi, zamieszkałemu przy ulicy Kopernika 11.

Chełmno.

Poświęcenie chorągwi kościelnych. W ub. niedzielę dokonał ks. kanonik dr. Zapała poświęcenie 2 chorągwi kościelnych w kościele garnizonowym. W uroczystości tej wzięli udział m. in. pp.: starosta Ossowski, komendant garnizonu płk. Adjukiewicz. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Zapała. Podczas mszy św. chór mieszany „Dzwon“ znany ze swych znakomitych występów wykonał pod batutą swego dyrygenta p. Wardzińskiego śliczną mszę polską. Chorągwie zakupiono ofiarnością pp. oficerów i podoficerów 66 p. p.

Echa święta młodzieży. W dniu święta młodzieży, podczas uroczystego nabożeństwa w kościele farnym o godz. 8 rano chór kościelny „Moniuszko“, pod batutą doświadczonego i utalentowanego dyrygenta p. Kałdowskiego wykonał piękne pienia m. in. „O św. Stanisławie“.

Z życia Tow. Inwal. Woj. W ub. niedzielę odbyło się miesięczne zebranie Zw. Inwal. Woj., które zagaił długoletni prezes Koła, p. Gmiński. Przedmiotem obrad m. inn. była sprawa urządzenia gwiazdki, pozatem omawiano sprawę zmiany § 24 ustawy inwalidzkiej, nad czem wywiązała się dość ożywiona dyskusja.

Z sali sądowej. Przed tut. sądem grodzkim zasądzona została 17-letnia M. na dwa miesiące więzienia za dopuszczanie się systematycznej kradzieży na sumę 500 zł. Sąd, uwzględniając młody wiek oskarżonej, odroczył jej wykonanie kary na 2 lata.

Święto młodzieży. W święto młodzieży odbywała się przed południ. kwesta uliczna. Wieczorem w sali „Strzelnicy“ odbyło się przedstawienie amatorskie. Wystawiono sztukę p. t. „Królewicz umiera“. Bardzo liczna publiczność darzyła wykonawców długo niemilknącemi oklaskami. Po przedstawieniu tańczono przy dźwiękach własnej orkiestry.

Kino „Apollo“ wyświetla od piątku począwszy piękny dramat religijny p. t. „Deszcz róż“.

„Stylowy“ wyświetla nadzwyczaj wspaniały obraz ilustrujący przepych królewski p. tyt. „Ostatni romans“ (Porucznik Jej Królewskiej Mości).

Wieczorek Tow. Powst. i Woj. W ub. sobotę odbył się wieczorek familijny Tow. Powstańców i Wojaków. Podczas zabawy prezes T-wa p. kpt. rez. Hądzlik udekorował 22 członków krzyżami Dziesięciolecia. Przy dźwiękach doskonałej orkiestry Tow. Powst. i Woj. bawiono się do rana.

Chełmża.

Uczczenie 80-lecia śmierci Chopina. Celem uczczenia 80-lecia śmierci Fryderyka Chopina, odbędzie się w czwartek dnia 21. bm. w auli gimnazjum miejsc. koncert p. N. Korsakowej. Koncert p. Korsakowej godny jest polecenia. Część zysku przeznacza się na najuboższych uczniów gimnazjum.

Z życia inwalidów. W dn. 17 bm. odbyło się zebranie Koła Zw. Inwalidów, przy udziale około 40 członków. Obrady zagaił prezes p. Stankowski, nast. sekretarz zarządu wojewódzkiego p. Lewandowski wygłosił referat p. t. „Sprawy inwalidów“. W dyskusji przemawiali: prezes p. Stankowski, referent i inni.

Święto młodzieży katolickiej. W dniu 17 bm. odbyło się święto młodzieży katolickiej. W sobotę dnia 16 bm. młodzież przystąpiła do spowiedzi św.; w niedzielę o godz. 8 rano odprawiona została Msza św., podczas której młodzież komunikowała. Wieczorem o godz. 8-ej odbyła się uroczysta akademja. Na wstępie przemówił kilka słów ks. prałat Szydzik, zaś wykład o św. Stanisławie wygłosiła p. Czesława Wolniewiczówna. Po wykładzie odegrano sztukę p. t. „Lipa św. Stanisława“.

Z chełmżyńskiej cukrowni. Według obliczeń cukrownia miejsc. przerobiła dotychczas około 3 miljony centnarów buraków cukrowych, z czego wyprodukowano do soboty włącznie 530.000 ctr. cukru surowego I. rzutu (żółtego). Cukrownia pracuje bez przerwy od 6 października i stanęła tylko dnia 11. bm. ze względu na święto państwowe i to tylko na przeciąg 3 godzin. Jak się dowiadujemy, okres kampanji zostanie prawdopodobnie o kilka tygodni przedłużony ze względu na to, że cukrownia otrzyma buraki do przeróbki z innych cukrowni. Dyr. Lange stara się o to, by rzesze robotnicze znalazły zajęcie na przeciąg dłuższego czasu. Oprócz tego cukrownia buduje od kilku tygodni dwie nowe wirówki.

„Groźne niebezpieczeństwo“. Liczne wypadki wścieklizny wśród zwierząt spowodowały Ministerstwo Rolnictwa do opracowania filmu propagandowego o wściekliźnie p. t. „Groźne niebezpieczeństwo“. Film ten wyświetlany był w kinie „Stylowem“ dnia 17. bm., zaś w kinie „Krystal“ wyświetlany będzie dnia 19, 20 i 21 listopada br.

Kradzież. Panu A. Zielińskiemu z Kamionek skradziono wartościowy rower. Właściciel roweru wyznaczył 30 zł nagrody za odszukanie roweru.

Sucha.

Święto młodzieży. Ub. niedzieli obchodziło miejsc. Stow. Młodzieży swe doroczne święto. Mszę św. odprawił ks. patron Januszewski. Młodzież przystąpiła gremjalnie do wspólnej komunji św. Wieczorem odbyła się w sali p. Hoehnego wspaniała akademja, przy licznym udziale obywatelstwa. Zespół amatorski złożony z pp.: B. Koźlinkównej, Marty Pipowskiej, H. Zywertównej, H. Kątnej, braci Jędryczków, E. Grabowicza, J. Grubickiego, W. Maślanki, Z. Mrozika i L. Zywerta, odegrał bardzo udatnie obrazek sceniczny pt. „Pilnuj swego“ oraz farsę pt. „Swatka. Podczas zabawy przygrywała orkiestra p. Antoniego Pulkowskiego z Lubiewa.

Z życia nauczycielstwa. W ub. tygodniu odbyła się konferencja nauczycielska pod przewodnictwem p. Widżgowskiego kier. szkoły z Lubiewa. Po konferencji odbyło się zebranie Koła Chrz. Stow. Nauczycieli szkół powszechnych, na którem omawiano szereg aktualnych spraw.

Sołtysem gminy został mianowany znany posiedziciel i ceniony obywatel p. Anastazy Jędryczka.

Warlubie.

Nadzwyczajny zbiór kukurydzy miał p. Aniszewski, nauczyciel z Gajewa, który z trzech kwadratowych metrów zebrał przeszło centnar kukurydzy.

Osobiste. Pan Krella Bronisław, praktykant tut. urzędu pocztowego został powołany na czteromiesięczny naukowy kurs pocztowy w Bydgoszczy.

Bójka na zabawie. W niedzielę, dnia 10. bm. odbyła się w Bzowie zabawa taneczna, na której znalazło się kilku czupurnych osobników, którzy wywołali bójkę. Na wezwanie policji zaprzestano dalszej walki.

WARLUBIE. Zmarł dn. 19 bm. ś. p. Bolesław Stefański, członek Stow. Młodzieży Kat. Kondukt prowadził ks. Baczkowski, który wygłosił nad grobem wzruszające do łez przemówienie. W tym żałobnym pochodzie uczestniczyła młodzież ze sztandarami, niosąc wieńce.

Śliwice.

Osobiste. We wtorek pobłogosławił ks. proboszcz Nowacki związek małżeński p. Gwizdałówny, córki znanego posiedziciela z Łąskiego Pieca z p. Bronisławem Śliwą, właścicielem oberży i składu w Wysokiej Wsi. Nowożeńcom „Szczęść Boże“.

Otwarcie kursu gospodarczego. We wtorek dnia 26 bm. zostanie otwarty czterotygodniowy kurs gospodarczy dla młodzieży żeńskiej, zorganizowany staraniem miejsc. Kółka Rolniczego. Zainteresowanie kursem jest bardzo wielkie.

Z Kółka Rolniczego. Ub. niedzieli odbyło się w lokalu p. Nürnberga zebranie tut. Kółka Rolniczego, pod przewodnictwem prezesa ks. prob. Nowackiego. Interesujący referat i bardzo aktualny na temat pielęgnowania łąk, wygłosił instruktor rolny P. T. R. p. Kiernicki.

Kościerzyna.

Nieszczęśliwy wypadek. Niej. Stefanja Kłakówna z Wojtala otruła się chlebem, przeznaczonym do zatrucia kur.

Kurs uniwersytetu powszechnego. Staraniem miejscowego inspektora szkolnego p. Chmieleckiego rozpocznie się w gmachu tut. semin. nauczycielskiego kurs zimowy dla wszystkich.

Włamanie. Niewykryci sprawcy włamali się do składu bławatów p. W. Piechowskiego przy ul. Gdańskiej i skradli różne towary krótkie i wielką ilość pończoch damskich.

Ś. p. **Anna z Grulkowskich Rekowska,** lat 85, w Nowym Klińczu, pow. Kościerzyna.

Tczew.

Z urzędu stanu cywilnego. Zmarło od dnia 1 do 11 bm. 23 osoby, 44 urodzeń, 10 ślubów.

Komitet fundacji dzwonów dla parafji św. Krzyża ukonstytuował się nast.: burmistrz Wojczyński prezes, starościna Stachowska oraz p. Struczyńska zastępczynie, p. Kołodziejski sekretarz, insp. Binnkowa zast., dyr. Brandl skarbnik, aptekarzowa Nadolska zast., oraz ławnicy pp.: Czajowa, Orłowska, dr. Sumiński i Słomiona.

Z Klubu Towarzyskiego. Zarząd podaje do wiadomości, iż lokal Klubu przeniesiony został do sali parterowej w Hali Miejskiej.

Kwesta uliczna w dniu święta młodzieży przyniosła 234,78 zł.

Do odebrania. Zgubiony pierścionek ślubny oraz torbę do zakupów odebrać można w biurze Magistratu pokój 9.

Wieczornica młodzieży katolickiej odbędzie się w czwartek w Hali Miejskiej. W programie przewidziane jest przedstawienie teatralne, deklamacje, korowody oraz koncert mandolinistów Tow. Czeladzi Kat. oraz zabawa taneczna. Dochód przeznacza się na zakup sztandaru dla Stow. Młodzieży męskiej.

Ku uczczeniu 14 rocznicy śmierci H. Sienkiewicza. W ub. niedzielę, dnia 17. bm. odbyła się w auli gimnazjum męskiego uroczysta wieczornica ku uczczeniu 14 rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza, duchowego wodza narodu naszego. Znakomity odczyt p. prof. Luterka, śpiewy „Lutni“ i recytacje p. prof. Bigo podobały się zebranej publiczności bardzo. Wieczornicę urządził Miejski Komitet Oświatowy Tow. Czytelni Ludowych w Tczewie.

Walne zebranie Tow. Czytelni Ludowych. W czwartek dnia 28. bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w auli gimnazjum męskiego w Tczewie walne zebranie Tow. Czytelni Ludowych. Na zebraniu tym będzie obecny naczelny sekretarz T. C. L. p. Nowiński.

List gończy. Władze policyjne poszukują 38-letniego Bronisława Prądzyńskiego bez stałego miejsca zamieszkania jako też 18-letniego Piotra Szandrowskiego, zawodowych przestępców, których należy oddać w ręce policji. Szandrowski zbiegł z pociągu w chwili ekskortowania go do więzienia we Wronkach.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Piątek: teatr nieczynny.

Sobota po poł. o godz. 4, dla młodzieży szkolnej **„Damy i huzary“**; wieczorem o godz. 8-ej **„O czem się nie mówi“**.

Osobiste. Znany na tutejszym gruncie adwokat i społecznik, p. mec. Antoni Kopka, zawarł związek małżeński z p. Heleną Wojcieszakówną, córką pp. Wojcieszaków z Krotoszyna. Ślub odbył się w ubiegły poniedziałek, 18 bm. w Krotoszynie. Młodej parze „Szczęść Boże“!

„Apollo“ wyświetla arcydzieło filmowe „Ludzie bezdomni“.

„Orzeł“ wyświetla **„Karuzelę grzechu“** oraz szampańską komedję p. t. „Co potrafi reporter?“.

Bal listopadowy. Stow. „Samopomocy“ szeregowych pol. państw. wojew. pomorskiego urządza w salach „Tivoli“ w dniu 23 bm. „bal listopadowy“. Czysty dochód przeznaczony został na rzecz gruźliczno chorych szeregowych pol. państw. Nie wątpimy, iż obywatelstwo grudziądzkie gremjalnie wybierze się na bal. Zaproszenia zostały już rozesłane.

Otwarcie kina „Gryf“. Jedną z najnowszych atrakcyj Grudziądza jest otwarcie kina „Gryf“, które odbędzie się dnia 22 bm. Jak już wiadomo, właścicielem tego kina jest p. Gorczyca, który wyposażył je w wykwint techniki pod każdym względem.

Wynik pokazu pracy fryzjerskiej i zjazd cechmistrzów.

Jak już donosiliśmy, Związek cechów fryzjerskich na Pomorzu zorganizował pokaz pracy fryzjerskiej w Grudziądzu, który się odbył w ub. niedzielę. Do konkursu stanęło 23 zawodników i zawodniczek. Dyplomy i nagrody wręczył nagrodzonym prezydent Pomorskiej Izby Rzemieślniczej p. Jakubowski, który akt ten poprzedził stosownem przemówieniem.

Nagrody otrzymali w klasie I-szej pp.: 1) A. Czajkowska (dyplom, ofiarowany przez p. wojewodę pomorskiego i serwis); 2) Marja Gorlewicz (dyplom Izby i karafkę); 3) Wanda Siudówna (dyplom Izby i aparat do suszenia); 4) Helena Mania (zegar); 5) M. Jakubowski (żelazka); 6) J. Zblewska (karafkę do perfum).

W klasie II. pp.: 1) Kruszyńska (dyplom p. wojew. pom. i wazę); 2) Ignerska (dyplom Izby i serwis); 3) Kuczkowska (przybory do manicure).

Nagrody ofiarował Związek, a kilka „Gazeta Fryzjerska“, którą reprezentował red. Erenberg z Poznania.

Konkurs poprzedził pokaz zawodowy dla fachowców. P. Demsz z Warszawy demonstrował ondulację wodną i trwałą.

*

W ubiegły poniedziałek odbył się zjazd cechów fryzjerskich Pomorza w Grudziądzu, przy współudziale zastępcy p. wojewody Łamota, radcy Barciszewskiego, przedstawicieli prasy i rzemiosła oraz gości z Warszawy i Bydgoszczy. Najważniejszym punktem obrad była sprawa utworzenia państwowego związku cechów fryzjerskich. Zjazd wyraził jednomyślną opinję, że należy dążyć do utworzenia tego związku, oraz że cechy pomorskie winny wysłać swych przedstawicieli na zjazd organizacyjny, który ma się odbyć w grudniu w Warszawie. Następnie załatwiono cały szereg spraw organizacyjnych, a m. in. wybrano nowego sekretarza p. Głażewskiego. Niedzielna impreza fryzjerska i zjazd cechmistrzów przyczynią się napewno do podniesienia poziomu fachowego fryzjerstwa pomorskiego.

Wystawa robót kobiecych

„SOKOŁA ŻEŃSKIEGO“
od 17—23 listopada br. włącznie
w odnowionych i pod nowym zarządem będących salach restauracji **„Pod Lwem“** (dawn. Ognisko) przy ulicy Jagiellońskiej.

CORSO
DZIŚ PREMJERA!
TOM MIX
w filmie p. t. (31990
„NIEBEZPIECZNY SZLAK“

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 22 listopada 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Cecylji p. m., Filemona.
Jutro: Klemensa pap., Felicyta m.
Wschód słońca: godz. 7,36.
Zachód słońca: godz. 15,57.

DYŻUR APTEK:

Od 18 do 24 bm. włącznie trzymają:
1) **Apteka przy Placu Piastowskiem,**
2) **Apteka „Pod Złotym Orłem;“.**

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 10—4, w niedziele od godz. 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa jesienna artystów z Pomorza i Nadnotecia.

TEATR MIEJSKI.

Dziś jedyny występ teatru toruńskiego w rekordowej komedji w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego **„Adwokat i róże“.**

W sobotę i niedzielę wieczór wypełni wspaniała operetka mistrza Lehara p. tyt. **„Ziemia uśmiechu“.**

W niedzielę po południu po cenach zniżonych arcykomiczna krotochwila W. Rapackiego **„W czepku urodzony“.**

28 listopada t. j. w przeddzień obchodu listopadowego wystąpi teatr nasz z wielką premjerą polskiego autora. Będzie nią Józefa Wiśniowskiego trzyaktowa pieśń dramatyczna p. t. **„Wiatr od pól“.** Przygotowania do premjery oraz próby pod kierunkiem reżyserskim K. Koreckiego dobiegają końca.

Język francuski i angielski od szeregu lat walczą o supremację nad światem. Ten pierwszy był dotychczas językiem międzynarodowym w dyplomacji, na kongresach itd. Obecnie Anglicy forsują swój język jako ten, którzy jest ojczystym językiem stupięćdziesięciu miljonów ludzi. I faktycznie odbyło się już parę międzynarodowych konferencyj, na których, wbrew dotychczasowemu zwyczajowi, porozumiewano się językiem angielskim.

Znany pisarz St. Rostworowski na łamach wileńskiego „Słowa“ stawia z powodu tego nową tezę we formie pytania: Czy łacina może stać się językiem międzynarodowym?

Na szpalatch niewielu dzienników rozwinęła się na ten temat dosyć mdła dyskusja. Jedynie prof. dr. St. Łempicki wystąpił w „Gazecie Lwowskiej“ z gorącem poparciem tej myśli. Polska, jako klasyczna pielęgniarka łaciny, ma nawet w Lidze Narodów zgłosić ten projekt.

Wspaniałe są argumenty, którymi Rostworowski i Łempicki przemawiają za łaciną. Do najsilniejszych należą, że Watykan, jako od początku swego istnienia łaciną się posługujący, oświadczy się za tym wnioskiem. Idem Włochy, a także naukowe organizacje międzynarodowe (prawnicy, teolodzy, lekarze, naturaliści), bo i im łacina służy za język porozumiewawczy.

Wszyscy ci kombatanci za łaciną popełniają jeden błąd: omawiają szanse zwycięstwa tego projektu, a nie zastanawiają się, czy i w jakim stopniu łacina może spełnić to zadanie. Nad tą, najważniejszą chyba kwestją, pragniemy się zastanowić.

Otóż łacina od przeszło półtora tysiąca lat stała się językiem martwym. Skostniała i skonała w ówczesnych pojęciach życia i kultury. Wprawdzie dr. Łempicki wysuwa argument, że później jeszcze przez wieki całe była środkiem porozumiewawczym dyplomatów i uczonych, ale to nie ratujej jej kwalifikacji na język międzynarodowy. Przez prawie tysiąc lat rozwój ludzkości posuwał się w ślimaczem tempie. Wynaleziono proch, sztukę drukarską i odkryto Amerykę. Do tych zdobyczy łacina od biedy mogła się dostósować i w swoim rozwoju im nadążyć. Ale dziś, gdy każdy dzień przynosi nowe wynalazki chemji i techniki, gdy na wielkim warsztacie mowy ludzkiej codziennie trzeba wykuć setki a może i tysiące nowych wyrazów, nowych pojęć, czy skostniała łacina podoła temu olbrzymiemu zadaniu? Jacy lingwiści będą tworzyli słowa do nowych, duchowi dawnych Rzymian, a więc i ich mowie zupełnie obcych pojęć? Chcieć już dziś zredagować nowożytny słownik łaciński, trzeba stworzyć prawie że nowy wolapük albo esperanto, które zwolennicy łaciny czy francuszczyzny tak namiętnie zwalczają.

A gdyby nawet łacinę ograniczyć do pewnych tylko np. towarzyskich i politycznych dziedzin życia, to i w tym wypadku nie spełniłaby ona należycie swego zadania. Prawda, że jeszcze w wiekach średnich na niej opierało się krasomóstwo, ale w jakże ciasnych, w jakże utartych obracało się ono granicach. Była to więcej frazeologja, tworzona jakby w jakiemś seminarjum naukowem, niż język żywych ludzi.

A także i to należy wziąść pod uwagę, że łacina z wielu względów jest językiem do nauczenia się bardzo trudnym. W gimnazjum uczymy się jej przez 8 lat, potem ten i ów studjuje ją jeszcze na uniwersytetach jako klasyk-lingwista, a iluż ludzi potrafiłoby się nią potocznie rozmówić? Gdy tymczasem wystarczy nieraz rok, aby jakimś obcym, ale żywym językiem expedite zawładnąć.

Nie wierzymy, aby pomysł Rostworowskiego, przez prof. Łempickiego świetnie poparty, doczekał się realizacji.

— **Srebrne gody małżeńskie** obchodzić będą w dniu 23 bm. pp. Bolesławostwo Kiedrowscy. Na intencję Jubilatów odprawi mszę św. ks. Łapka w kościele farnym. Jubilatom przesyłamy z naszej strony „Szczęść Boże!“.

— **Srebrny krzyż zasługi** otrzymał rotmistrz rezerwy p. **Wacław Szymański** w Dąbrówce Ludomskiej, pow. obornicki, a nie Władysław Szymański, jak mylnie podano.

— **Nowe rozporządzenia.** „Dziennik Ustaw“, nr. 77 zawiera nowe rozporządzenia, a mian.: 1) o podstawowych obowiązkach i prawach szeregowych marynarki wojennej, 2) o opłatach za czynności: lekarzy, chemików, jako biegłych sądowych, 3) o należnościach świadków, biegłych i tłumaczów w sprawach karnych i 4) o Straży granicznej.

— **Ruch pocztowy w październiku w Bydgoszczy.** Według wykazu statystycznego ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego m. Bydgoszczy wynika, że w październiku b. r. przesyłek listowych nadano 11.216.565, a nadeszło — 808.460; przesyłek poleconych — 51.263 — (40.784); listów wartościowych — 936, — (851); paczek bez podanej wartości — 15.626, — (15.202); paczek z podaną wartością — 894, — (2.853); przesyłek za pobraniem — 3.957, — (2.758); zleceń pocztowych — 3.728, — (931);przekazów pocztowych i telegraficznych — 16.796 na kwotę 1.975.409 zł, — (21.921 na kwotę 2.703.085 zł); wpłat i wypłat P. K. O. — 13.656 na kwotę 6.333.120 zł, — (6.099 — na kwote 860.185 zł); czasopism — 758.653, — (124.493); telegramów — 7.442, — (6.964); rozmów telefonicznych miejscowych — 785 660, — a pozamiejscowych — 27.120, — (28.693). Uwaga: cyfry w nawiasach oznaczają — nadeszłe, a bez nawiasów — nadane.

— **Obniżenie taksy samochodowej w Warszawie.** Pragnąc zwalczyć konkurencję większych i wygodniejszych wozów innych marek, utworzył się w Warszawie związek „Fordzistów“, który — mając zapewnione poparcie finansowe amerykańskiego koncernu automobilowego — obniża z dniem 1-go grudnia taksę na swych samochodach do 40 groszy za kilometr.

— **Do uświetnienia uroczystości poświęcenia Bożej Męki w Jachcicach** przyczynili się w niemałej mierze członkowie zarządu miejscowego Kółka Rolniczego pp. Trzebiatowski i Sas, miejscowe Kółko Śpiewacze ze swoim dyrygentem p. nauczycielem Lehmannem, sokoli, powstańcy i wojacy oraz harcerze, tudzież obywatele Kozłowski i Siuda, — za co im z tego miejsca katolicka ludność Jachcic wyraża podziękowanie.

— **Wykłady powszechne Uniwersytetu Poznańskiego.** W niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 16-tej w auli gimnazjum humanistycznego (Grodzka 10) wygłosi wykład dyrektor **J. Kilarski: „Z podróży po Hiszpanji“** (z przeźroczami). Wstęp 50 gr, dla wojskowych i młodzieży szkolnej 20 gr.

— **Odczyt o syndykaliźmie.** Dziś o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się z ramienia Stow. Inżynierów i Techników Polskich odczyt prof. Pelińskiego „O współczesnym syndykaliźmie“, w lokalu klubowym przy Nowym Rynku nr. 11.

— **Ostre strzelanie.** Dnia 25 bm. przeprowadza 61 p. p. Wlkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15. dyw. piech. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

— **Szkoła im. Staszica.** Konferencja wywiadowcza dla rodziców wzgl. opiekunów odbędzie się w niedzielę dn. 24 bm. o godz. 12.

— **Pracownicy kupieccy** mieli dnia 20 b. m. zebranie w sali hotelu Lengninga. Redaktor Nowakowski mówił o przyszłym traktacie handlowym polsko-niemieckim, poczem wywiązała się dyskusja, która pozostawiając na uboczu sentymenty, obracała się koło głównego tematu: czy i jakich korzyści pracownicy kupieccy mogą się spodziewać z traktatu i prawa osiedlania się większych firm niemieckich w Polsce (poza strefą wzbronioną dla cudzoziemców). Większość wypowiedziała cierpkie uwagi pod adresem tych kupców samodzielnych, którzy wyzyskują haniebnie swoich pracowników, płacąc im mniej niż robotnikom wykwalifikowanym... Obce przedstawicielstwa handlowe płacą lepiej, dlatego też mają pracowników sobie szczerze oddanych i uczciwych. Jeżeli w Bydgoszczy nie nastąpi **regulacja płac,** ponieważ taryfa z przed kilku lat niczem nie odpowiada rzeczywistości, **najzdolniejsi handlowcy zaofiarują swe usługi obcym.** Pożądanem jest zwołanie ogólnego zebrania w tej sprawie i omówienie spokojne całego zagadnienia wspólnie z przedstawicielami polskiego kupiectwa i przemysłu.

— **Z „Rodziny Wojskowej“.** Sekcja kulturalno-oświatowa „Rodziny Wojsk.“ rozpoczyna cykl odczytów popularno- naukowych dla szerszych warstw inteligencji naszego miasta. Pierwszy, niezmiernie ciekawy, ozdobiony wielu przezroczami odczyt na temat „Zabobony, czary a medycyna“ — wygłosi znany w Bydgoszczy p. dr. St. Świątecki. Opierając się na bogatym materjale wiedzy lekarskiej, która w ostatnich dziesiątkach lat tak wspaniale się rozwinęła, skonfrontuje prelegent zabobony średniowieczne, tkwiące dotąd wśród warstw niewykształconych ze stanem współczesnej medycyny, która zdarła z tych wierzeń czar nieczystych, nadziemskich sił. — Odczyt odbędzie się dnia 2 grudnia br. o godz. 8-mej wieczorem w sali państw. gimnazjum humanistycznego, przy ul. Grodzkiej. Bilety w cenie zł 2, 1 i 50 gr do nabycia w księgarni p. Idzikowskiego.

Czas rozpocząć walkę z drożyzną!

Niech kto wytłumaczy tę zagadkę, jaki jest powód do tego, że ceny niektórych artykułów żywności w ostatnich dniach znowu podskoczyły w górę. Zdaje się, że niema żadnego uzasadnionego powodu, a jedynie chyba ten, że tak podoba się panom producentom.

Dalej, niech kto wytłumaczy, dlaczego ceny wszystkich artykułów żywnościowych i innych są niższe w Warszawie, w Poznaniu, w całej prawie Polsce, niż w Bydgoszczy?... Czy tam inaczej ludzie pracują, czy wszystko inaczej rośnie, czy wreszcie inaczej żyją?... Nie. Tylko, że u nas tak się producentom podoba, a niema komu tej swawoli lichwiarzy ukrócić. W Poznaniu np. masło dzisiaj kosztuje 2,80 zł — u nas 3,50, jajka w Poznaniu kosztują 3,20—3,30 mendel — u nas 4 zł i więcej; jarzyny są tańsze więcej niż o 50 procent; w innych miastach mniejszych jest jeszcze taniej, a jedynie Bydgoszcz, ta biedna Bydgoszcz, której ludność składa się przeważnie z klasy urzędniczej i robotniczej — a więc najbiedniejszej dzisiaj — ta Bydgoszcz słynie już, jako miasto najdroższe w Polsce.

Byliśmy świadkami na targu przed kilku tygodniami, jak wieśniak, przybyły z pełnym wozem pomidorów aż z pod Kutna, sprzedawał je po 30 groszy funt, podczas gdy tutejsi przekupnie sprzedawali mniej ładne pomidory po 60 gr. funt. Można więc sobie wyobrazić, ile tam na miejscu mogły kosztować pomidory, jeżeli wieśniakowi opłaciło się przybyć z pod Kutna do Bydgoszczy, aby je tu sprzedać po 30 gr.

Podajemy tylko dla przykładu ten fakt, ale tak samo jest i z innemi artykułami, które są o połowę tańsze w innych miastach, niż u nas.

Niech nam powiedzą ci wszyscy, którzy byli na letniskach i w uzdrowiskach, czy to w Ciechocinku, czy w Zakopanem, czy gdzieindziej, gdzie zazwyczaj ceny mają być wyższe, że tam wszystkie artykuły żywności są o wiele tańsze, niż w Bydgoszczy. Więc dlaczego u nas pozwala się na takie darcie ze skóry biednego konsumenta? Dlaczego władze nie pociągają do odpowiedzialności lichwiarzy?... Przecież to już graniczy z rozbojem. Jeżeli odwoływanie się do uczuć obywatelskich i patrjotycznych nic nie pomaga, trzeba opornych zmusić do tego, aby nie głodzili ludzi.

Czas najwyższy rozpocząć walkę z drożyzną!...

Przytaczając powyższe różnice cen, nie chcemy przez to powiedzieć, że gdzieindziej jest tanio, a u nas drogo — nie. Mówimy, że w całej Polsce jest drożyzna, ale u nas największa, dlatego też wszędzie ją zwalczać trzeba. **wk.**

Zagadkowa napaść.

Donosiliśmy swego czasu, że pewnej nocy zakradł się przez otwarte okno do parterowego mieszkania p. G. przy ulicy Poniatowskiego, jakiś drab, który ją pobił dotkliwie i tą samą drogą przez okno następnie zbiegł. Podejrzewano o tą sprawkę pewnego osobnika, który mając złość na p. G. miał rzekomo nasłać jakiegoś draba, aby się na niej w ten sposób zemścić. Osobnik ten przebywał jakiś czas w areszcie śledczym, z którego jednak dla braku dowodów winy został niedawno zwolniony. I oto teraz, przed kilku dniami, powtórzyła się znowu ta sama historja. Jak pierwszym razem, tak i teraz wszedł w nocy, przez uchylone okno do mieszkania p. G., prawdopodobnie ten sam drab i rzuciwszy się na nią począł jej zadawać jeden po drugim ciosy, grożąc przytem, że ją musi zabić. Wystraszona i schorowana p. G. nie mogła z siebie wydobyć głosu o ratunek, a przytem napastnik groził, że ją uśmierci, jeżeli będzie krzyczeć. Skatowawszy swą ofiarę, napastnik zbiegł oknem.

Ponieważ ani pierwszym, ani drugim razem osobnik ten nie dopuścił się kradzieży, przeto wchodzi tu tylko w rachubę akt zemsty osoby trzeciej. Pani G. jest mężatką i obadwa wypadki zdarzyły się pod nieobecność męża w domu. Władze czynią w tej sprawie energiczne dochodzenia.

E. WEDEL
CZEKOLADA MLECZNA JASNA
28811

Kino Kristal
Pocz. o 6,50 i 8,50. w niedzielę o 3,30.
Zniżki ważne tylko do rozpoczęcia I seansu Passepartout i bilety wolnego wstępu w poniedziałek ważne.

Dziś, w piątek, premjera
dawno oczekiwanego wielkiego arcydzieła filmowego w 12 akt.
które święci niebywałe triumfy na ekranach całej kuli ziemskiej, produkcji Metro Goldwyn w New Yorku, reżys. słynnego mistrza Ernesta Lubicza pt.

„Książę Student“
(Old Heidelberg)

W rolach głównych:
Bożyszcze kobiet, młodzieńczy i promienny
Ramon Navarro
i wiośniana
Norma Shearer

Nadprogram!
Orkiestra pod osob. kier. kap. p. E. Wybrańskiego.
Uprasza się Szan. Publiczność o łaskawe przybycie przed rozpoczęciem przedstawienia ażeby nie tracić wrażenia całości.

— **Ważne dla pp. właścicieli nieruchomości.** Nowy związek właścicieli domów pod nazwą Związek Właścicieli Nieruchomości **otworzył swoje biuro przy ul. Jezuickiej 7/8 I. piętro.** W biurze tem **urzęduje wytrawny adwokat, który będzie udzielał wszelkich porad** we wszystkich sprawach, dotyczących nieruchomości, jak również **będzie prowadził bezpłatnie członkom sprawy sądowe.**

Adwokat urzęduje w biurze Związku od godz. 9 rano do 18 godz. Członek Związku płaci 2 zł miesięcznej składki.

— **Za nieprawidłowe przechodzenie przez ulice — kara.** W interesie bezpieczeństwa publicznego i sprawności ruchu tak kołowego jak i pieszego w mieście Bydgoszczy, ustawiono na Placu Teatralnym i u zbiegu ulic Gdańskiej—Jagiellońskiej zapory łańcuszkowe i tablice, wskazujące miejsca przejścia; ponadto ustawiono takie same wskaźniki i na innych ulicach. **Mimo tych poczynień zauważono samowolne przechodzenie przez jezdnie w miejscach niedozwolonych.** Podaje się wobec tego do publicznej wiadomości, że **przejście przez jezdnie w mniejscach innych jak tam, gdzie ustawione są wskaźniki, jest surowo wbronione i stanowi wykroczenie z §§ 59, 65 i 130 rozporządzenia policyjnego Województwa Poznańskiego z dnia 15. II. 28 w przedmiocie ochrony dróg publicznych oraz bezpieczeństwa i porządku ruchu publicznego, ogłoszonego w „Orędowniku Urzędowym“ nr. 12/28.**

Wykroczenie to **podlega karze pieniężnej do 60, zł, a w razie niemożności zapłacenia karze odpowiedniego aresztu.**

Jednocześnie wzywa się wychowawców, rodziców i opiekunów do odpowiedniego pouczenia dzieci w tym kierunku.

— **Apel do właścicieli domów.** Kryzys mieszkaniowy daje się ogromnie we znaki mieszkańcom naszego miasta. Niektóre rodziny mieszkają w okropnych warunkach. Do takich należy również ociemniały inwalida p. Stodolski z rodziną. Ma on mieszkanie, w którem narażony jest na nieszczęśliwy wypadek, albowiem sufity walą się z powodu zaciekania dachu i wilgoci. P. Stodolski pracuje w Wojewódzkim Zakładzie dla Ociemniałych. Chętnie onby zmienił mieszkanie na pokój z kuchenką, gdzie w pobliżu lub na ul. Krasińskiego. Apelujemy tedy do pp. właścicieli domów o łaskawe zgłoszenie wolnego mieszkania do p. red. Teskowej, ul. Poznańska 29/30.

— **Był to szczęśliwy pomysł,** kiedy poczęto wytwarzać w skoncentrowanym suchym kształcie rosół mięsny na podobieństwo ulubionych Maggi'ego kostek buljonowych. Gospodyni nie potrzebuje teraz już godzinami gotować świeżego mięsa w celu otrzymania rosołu, gdyż Maggi'ego kostki buljonowe, które są przyrządzone na najlepszym wyciągu mięsnym i na najdelikatniejszych wyciągach jarzyn dostarczają rozpuszczone podług przepisu tylko we wrzącej wodzie natychmiast doskonały rosół do picia lub gotowania. Nazwa Maggi i żółto-czerwone opakowanie ręczą każdego czasu za najlepszy gatunek. (31946

— **Alkohol hulał.** Dnia 20 bm. o godzinie 23, przechodnie ulicą Jagiellońską, posłyszeli w jednym z frontowych mieszkań przy tejże ulicy głośną awanturę i krzyk kobiet, jak gdyby wzywały pomocy. Zaalarmowano więc policję, która udawszy się do wymienionego mieszkania stwierdziła, że właściciel tegoż niejaki K., będąc w stanie pijanym, w niemiłosierny sposób znęcał się nad swą żoną, dziećmi i staruszkiem teściem, których pobił i wyrzucił z mieszkania. Ponieważ K. nie uspokajał się, lecz groził nawet zabiciem żony i teściowej, przeto dla bezpieczeństwa i wytrzeźwienia osadzono go w areszcie.

Przestroga.

Na terenie m. Bydgoszczy grasuje znowu jakiś osobnik, który podając się za pracownika Banku Gospodarstwa Krajowego, to znów Banku Krajowego Spółdzielczego, stara się o zawieranie znajomości, poczem naciąga nowo zapoznane osoby na poważne pożyczki pieniężne. Prócz tego dopuszcza się on innego jeszcze oszustwa, albowiem pod płaszczykiem „bankowca“ sprzedaje nieznającym się na tem, rzekome listy 4-procentowej premjowej pożyczki inwestycyjnej po cenie 180 zł każdy, które to listy są tylko najzwyklejszą kartą zamawiań, bez żadnej wartości. Ostrzega się przeto przed tym osobnikiem i przed nabywaniem od niego pożyczek inwestycyjnych.

— **Echa z „Wystawy robót ręcznych“ Sokoła Żeńskiego w Bydoszczy.** W uzupełnieniu naszego sprawozdania z „Wystawy robót ręcznych“ Sokoła Żeńskiego, która się cieszy niezwykłem powodzeniem, należy wymienić te wystawczynie, których prace ręczne wywołały ogólne zainteresowanie zwiedzającej publiczności. Wystawa — jak już donosiliśmy — trwać będzie tylko do soboty 23 bm. włącznie, dlatego też zwracamy uwagę na misterne i przepiękne roboty ręczne pp.: **Szeliżanki, Kühnowej, Hoffmanównej, Wieczorkowej, Matczyńskiej, Rychlewskiej, Sienkiewiczowej, Banachówny, Grochowskiej, Młynarczykowej, Siuchnińskiej, Rajnowskiej, Leonardowej, Majowej, Koteckiej, Albrychtowej, Sobieskiej, Kajowej, Sarnowskiej, Frelichowskiej, Chełmniakówny, Polegnówny, Kamińskiej, Bujalskiej, i Kazimiery Paliwodowej** z ul. Strzeleckiej 83, która wykonuje piękne prace ręczne haftem i jedwabiem, specjalnie zaś bieliznę kościelną.

Na specjalne uwzględnienie należą prace ręczne sokolic z Nakła i uczennic Szkoły zawodowej żeńskiej w Bydgoszczy.

Panie — bydgoszczanki — zwiedzajcie „Wystawę robót ręcznych“ Sokoła Żeńskiego, która się mieści w lokalu restaur. „Pod Lwem“ (dawniej „Ognisko“) przy ul. Jagiellońskiej. Znajdziecie tam tak przepiękne i artystyczne roboty ręczne, że wywołają one prawdziwe zdumienie. Nie odkładajcie tedy zwiedzenie „Wystawy“ na ostatni dzień, bo wtedy wszystkich robót nie obejrzy się dokładnie, a będzie to szkoda niepowetowana dla zwiedzających.

— **Powtórzenie II. Poranku Muzycznego,** organizowanego staraniem Towarzystwa Muzycznego w Bydgoszczy, odbędzie się w Teatrze Miejskim w niedzielę, 24 bm. Program poświęcony został uczczeniu 80-tej rocznicy zgonu Fr. Chopina. Początek punktualnie o godzinie 12,15 w południe.

— **Podejrzane o kradzież materjałów.** Policja ujęła w dniu 20 bm. pewne dwie niewiasty, pochodzące z Poznania, podejrzane o kradzież materjałów, wartości 700 zł, dokonane w firmie braci Mateckich.

Walne zebranie komitetu bydgoskiego T. C. L.

(js) Towarzystwo Czytelni Ludowych odgrywało w czasach zaborczych rolę nieoficjalnego polskiego ministerstwa oświaty na terenie Wielkopolski i Pomorza, to też zasługi tej organizacji na polu uświadamiania narodowego są ogromne. Ale i dziś T. C. L. jest potrzebne i spełnia też swoje zadanie należycie. W ub. tygodniu, w dowód pomyślnego rozwoju organizacji, zakupiono dom w Poznaniu, który odtąd ma służyć jako twierdza oświaty pozaszkolnej... Oto myśli przewodnie referatu, jaki wygłosił ks. proboszcz Skonieczny na walnem zebraniu komitetu bydgoskiego T. C. L., na temat „roku jubileuszowego“. Mianowicie w roku 1930 upływa 50 lat od założenia T. C. L.

Na walnem posiedzeniu przewodniczył rektor Ewald, sekretarzował nauczyciel Jobke. Sprawozdanie z działalności komitetu w bieżącym roku wygłosili: sekretarz Pankowiak, skarbnik Bartnicki, rektor Szeszycki i rektor Dachtera. Komitet bydgoski pracuje sprawnie, licząc 8 podkomitetów z 13 bibljotekami. Czytelników jest 1268, t. j. w ub. roku przybyło 433. Statystyka bibljotekarza wykazuje przeszło 4 tys. dzieł oraz 30.540 wypożyczeń. W kursie bibljotekarskim brało udział 65 osób. Saldo kasowe wynosi 1.831,24 zł, dochód 9. 735,28 zł, rozchód 7.904,04 (z tego 2 i pół tysiąca na zakup nowych książek). Po udzieleniu skarbnikowi pokwitowania nastąpiła dyskusja, w której m. in. ubolewano nad nielicznym udziałem członków w walnem zebraniu. T. zw. inteligencja stroni od pracy społecznej, również magistrat nie uważał za stosowne mimo zaproszenia przysłać przedstawiciela. Pozatem wyrażono uznanie członkom komitetu, a szczególnie rektorowi Szeszyckiemu i sekretarzowi Pankowiakowi. Przy wyborach do nowego komitetu zaszły tylko niewielkie zmiany, tak że skład jego jest następujący: prezes ks. proboszcz Skonieczny, wiceprezesi: rektor Szeszycki i ks. prof. Hanelt, sekretarz Leon Kaja, zastępca sekr. Pankowiak, bibljotekarz Utecht, zastępczyni biblj. Graczykówna, skarbnik Bartnicki, komisja rewizyjna pp. rektor Dachtera, Ziętak i Bazyli, delegaci na sejmik oświatowy: rektor Szeszycki i sekr. Pankowiak. Ponadto omawiano inne sprawy organizacyjne. Na dom oświatowy wyznaczono 1000 złotych. Dużo kłopotu sprawia koło prelegentów, z powodu... braku zgłoszeń o prelegenta ze strony towarzystw bydgoskich (!).

Obrady, które toczyły się w czwartek w szkole przy ul. Dworcowej, miały przebieg poważny i dały znakomity pogląd na zadania i pracę bydgoskiego komitetu T. C. L.

Zniknięcie urzędnika z urzędu dyrekcji gdańskiej w Bydgoszczy.

Nie małą sensację wśród urzędników biur dyrekcji gdańskiej w Bydgoszczy, wywołało nagłe zniknięcie kancelisty biurowego tejże dyrekcji, niejakiego Leszka Otto, który niedawno, bo dopiero 5 października, został przyjęty do urzędu. Po przepracowaniu w urzędzie zaledwie jednego miesiąca, znikł dnia 5 listopada jak kamfora. Wszelkie poszukiwania za nim nie dały dotychczas żadnego wyniku, przepadł bez śladu; zdołano stwierdzić tylko tyle, że Otto miał przyjaciółkę w jednym z tutejszych kabaretów, występującą pod imieniem „Gienia“, która również znikła bez śladu.

Dziwnem jest, że Otto w czasie krótkiego swego urzędowania, pozaciągał wiele pożyczek u swych kolegów, jako też w Związku Urzędników Kolejowych i to na poważne sumy; pobrał również dużo towarów ubraniowych na kredyt od wojażerów, odwiedzających biura. Ale jeszcze dziwniejszym wydaje się fakt, że równocześnie ze zniknięciem kancelisty Otta, znikła również z biurka jednego z urzędników jego książeczka wojskowa.

Władze badają znajdujące się w dyrekcji dokumenty Otta, które przypuszczalnie są sfałszowane, a właściciel ich prawdopodobnie będzie jakimś ukrywającym się przestępcą. Dochodzenia w toku.

ZABAWY I KONCERTY.

— **Jesienną zabawę** urządza w niedzielę, 24. bm. o godz. 16 w lokalu p. Dzierżawskiego (Toruńska 65) Kolejowe Przysposobienie Wojkowe — ognisko Kapuścisko Małe. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Czysty zysk przeznacza się na cele kulturalno-oświatowe.

— **Tow. śpiewu „Św. Cecylja“** urządza w niedzielę, dnia 24. bm. zabawę jesienną w Resursie Kupieckiej. Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **Sokół VIII.** (Rupienica) urządza 23. bm. w sali p. Komornickiego przy ulicy Toruńskiej nr. 112 zabawę taneczną, połączoną z różnemi niespodziankami. Czysty dochód przeznacza się na zakup brakujących jeszcze sprzętów gimnastycznych. Początek zabawy o godz. 19.

— **Orkiestra Związku Inwalidów** koło Bydgoszcz urządza 24. bm. w sali „Pod Lwem“ (dawniej „Ognisko“) zabawę z okazji pięciolecia powstania orkiestry. Ceny wstępu bardzo niskie.

Klub sportowy „Legja“, Jachcice urządza w niedzielę, 24 bm. w sali p. Orczykowskiego, ul. Saperów 10, wielką zabawę jesienną. Początek o godz. 17.

Wielka zabawa jesienna filji stolarzy Ch. Z. Z. odbędzie się w sobotę 23 bm. w pięknych salach „Strzelnicy“ przy ul. Toruńskiej. Wstęp za zaproszeniami, które odebrać można jeszcze u mężów zaufania względnie w sekretarjacie Ch. Z. Z. przy ul. Dworcowej 2.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premjera filmu p. t. **„Niebezpieczny szlak“** i farsa p. t. „Nie właź między wrony“.

KRISTAL. Dziś premjera sztuki filmowej p. t. **„Książę student“** z Ramonem Novarro i Normą Shearer w głównych rolach. Nadprogram tygodnik.

MARYSIEŃKA wyświetla komedję **„Pan wachmistrz na urlopie“** i dramat p. t. **„Niebezpieczny flirt“.**

NOWOŚCI poraz ostatni wyświetla egzotyczny dramat p. t. **„Serce maharadży“**, realizacji Jana Kucharskiego w Anglji.

PAW. Dziś premjera arcyfilmu, podług rozgłośnej powieści Jakóba Wassermana **„Maski Erwina Reinera“.**

WOJSKOWE 62 p. p. (ul. Sowińskiego) wyświetla arcydzieło p. t. **„Siepacz carski“.**

PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 23 LISTOPADA.

Warszawa. 12,05: Muzyka gramofonowa. 15,45: Kącik artystyczny „L. S. G.“. Występ Kaz. Krukowskiego, arty. „Qui pro quo“. 16,15: Muzyka gramofonowa. 17,15: „Skrzynka pocztowa“, dr. Marjan Stępowski. 17,45: Słuchowisko dla dzieci „O świerszczyku, Bumcyku i błękitnej trajkotce“. 19,10: Giełda rolnicza. 19,25: Muzyka gramofonowa. 20,15: Feljeton „O Clownie“, wygł. red. St. Kuczkowski. 20,30: **„Księżniczka O-la-la,** operetka w 3 aktach J. Gilberta. 22,00: Feljeton p. t. „Przy czarnej kawie“, wygł. red. Tad. Hiż. 23,00: Muzyka taneczna z „Bristolu“.

20,05: **Wiedeń.** „Księżniczka cyrku“, operetka Kalmana.

20,30: **Poznań.** Koncert artystów z Krakowa.

Uporczywe zaparcie, katary jelita grubego, wzdęcia, osłabione funkcje żołądkowe, zastoina ogólna, osłabienie funkcji wątroby, bóle w bokach i pod żebrami przechodzą przy używaniu rano i wieczorem po szklaneczce naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Powagi lekarskie stwierdzają, że woda **Franciszka-Józefa** nawet przy skłonności do podrażnień kiszek działa bezboleśnie. Żądać w apt. i drog.

Współwyznawcy między sobą.

Dnia 19 bm. w składzie obuwia Borucha Berlinera, przy ul. Melchiora Wierzbickiego 1, powstała głośna awantura i bójka, którą dopiero zlikwidowała zawezwana policja. Awantura wywołaną została następującem zajściem:

Niejaki Hugo Izrael był w posiadaniu czeku, wystawionego mu przez Berlinera na sumę 100 zł, na poczet której to sumy odebrał już 65 zł, a po resztującą kwotę przybył do składu w ubiegły wtorek. Berliner okazał gotowość wypłacenia resztującej kwoty, lecz zażądał od Izraela zwrotu czeku, na co ostatni wydobył z kieszeni jakiś czek i pokazując go zdaleka Berlinerowi, oświadczył, iż po otrzymaniu pieniędzy, czek odda.

Gdy Berliner wypłacił Izraelowi pieniądze, ten szybko schował czek do kieszeni, okazując zamiar oddalenia się. Powstał gwałt; Berliner zagrodziwszy drogę swemu współwyznawcy, nie chciał go puścić, domagając się czeku, na czem źle wyszedł, Izrael bowiem rzuciwszy się na Berlinera pobił go paskudnie i nie wiadomo, jakby się ta awantura skończyła, gdyby nie wkroczyła policja i nie zlikwidowała jej, zabierając z sobą Izraela do urzędu, gdzie został spisany z zajścia odpowiedni protokół.

Marysieńka
Początek o godz. 630 i 900
Znakomity w 16 aktach treściwy
Podwójny program
I. Komedja w 8 aktach pod tytułem **„Pan wachmistrz na urlopie“** dająca tysiące arcyzabawnych prawdopodobieństw
oraz II dramat w 8 aktach pod tytułem **NIEBEZPIECZNY FLIRT** wnoszący troskę o losy dwojga ludzi na bezbrzeżnych piaskach Sahary. W rolach główn. **NANCY CAROLE i JACK HOLT.**

KINO PAW KRASIŃSKIEGO 3. | Dziś premjera arcydzieła filmowego **MASKI ERWINA REINERA** z udziałem króla amantów **Johna Gilberta** wg. rozgłośnej powieści Jakóba Wassermanna. John Gilbert gra rolę wielkiego uwodziciela, który bez najmniejszych skrupułów zdobywa cudze narzeczone, burzy ogniska rodzinne, słowem jest typowym Don Juanem XX wieku. Pomimo olbrzymich kosztów ceny w naszem kinie: loża 2 zł, balkon 1.50, parter I 1.25, parter II 0.75. Zwiększona orkiestra pod batutą kapelmistrza Dzięczkowskiego. Passe-partout i gratisowe do niedzieli włącznie nieważne. (3198-9

— **Zabawa jesienna Cechu Fryzjerów i Perukarzy** w niedzielę 24 bm. w salach Kasyna Cywilnego przy ul. Gdańskiej, która będzie ostatnią przed adwentem, zapowiada się wielce interesująco. Komitet czyni starania, aby zabawa ta nie ustępowała w niczem dawniejszym imprezom naszych mistrzów „kunsztu fryzjerskiego“. Zaproszenia otrzymać można jeszcze w poszczególnych zakładach fryzjerskich.

— **Egzamin praktyczny na nauczycieli publ. szkół powszechnych** złożyli przed Komisją Egzam. Seminarjum Naucz. Męskiego pp.: Zofja Marecka z Białośliwia, Gustaw Zech z Bąkowa, Anna Wachholcówna z Osieka, Marta Wolff z Nakła, Hanna Giese, Fr. Jagłówna i Kazimierz Wojciechowski z Witrogoszczu.

— **Uwaga, sympatycy „Lutni“ w Jachcicach.** Zabawa jesienna, mająca się odbyć w tę niedzielę, będzie mogła się odbyć dopiero w sobotę 30 bm. Zaproszenia są nadal ważne.

— **Poturbowany przez kobietę lekkich obyczajów.** W nocy z 20 na 21 bm. zgłosił się do policji pewien mężczyzna, ociekający krwią, podając, że został dotkliwie pobity i poraniony na głowie przez kobietę lekkich obyczajów, zamieszkałą przy ulicy św. Florjana. Poturbowanego skierowano do pogotowia ratunkowego, skąd po opatrzeniu ran, udał się do domu.

Komunikat.

Dyrekcja Gazowni Miejskiej zwraca uwagę na dzisiejsze ogłoszenie w sprawie obniżenia ceny gazu:

1. dla konsumentów, używających gaz do ogrzewania ubikacji, kuchenek itp. Cena została obniżona z 35 gr na 32 gr ewtl. do 28 gr za 1 m³ dla tych konsumentów którzy używają piec gazowy do ogrzewania ubikacyj oraz gaz do łazienek, kuchenek, światła i innych aparatów gazowych, zależnie od zużycia miesięcznego, pod warunkiem że zużycie miesięczne wyniesie conajmniej 60 m³ gazu. O ile zużycie gazu nie wyniesie 60 m³, to konsument płaci cenę dotychczasową 35 gr za 1 m³.

Przy zużyciu miesięcznem 60 m³ wynosi cena gazu . . . . . 32 gr za 1 m³
Przy zużyciu miesięcznem ponad 61—100 m³ za każdy dalszy m³ 30 gr za 1 m³
Przy zużyciu miesięcznem ponad 100 m³ za każdy dalszy m³ . . 28 gr za 1 m³

Np. konsument używający 150 m³ gazu miesięcznie zapłaci:

za 60 m³ á 32 gr = 19,20 zł
za 40 m³ á 30 gr = 12,00 zł
za 50 m³ á 28 gr = 14,00 zł
45,20 zł

podczas gdy dotychczas płacił:

za 50 m³ á 35 gr = 17,50 zł
za 50 m³ á 33 gr = 16,50 zł
za 50 m³ á 31 gr = 15,50 zł
49,50 zł

2. Dla konsumentów, używających gaz wyłącznie do ogrzewania sal, ubikacji, sklepów handlowych, wynosi cena gazu 30 gr za 1 m³. Od ceny tej udziela gazownia odpowiednie rabaty, a mianowicie:

przy zużyciu miesięcznem ponad 150 m³ — 5% rabatu
przy zużyciu miesięcznem ponad 300 m³ — 10% rabatu
przy zużyciu miesięcznem ponad 500 m³ — 15% rabatu
przy zużyciu miesięcznem ponad 700 m³ — 25% rabatu
przy zużyciu miesięcznem ponad 1000 m³ — 35% rabatu
przy zużyciu miesięcznem ponad 1300 m³ — 45% rabatu

Powyższe ceny obowiązują tylko w czasie od 1 padziernika do 31 marca każdego roku z tem, że za rok 1929 obowiązują ceny od 1 listopada.

Zebranie powiatowe

Polskiego Stronnictwa Chrz. Dem.

odbędzie się w niedzielę, 24 bm. o godzinie 2-giej po południu

w Strzelnie

w sali p. Bambera, przy ulicy Szerokiej.

Przemawiać będzie o obecnem położeniu politycznem **redaktor Bigoński z Bydgoszczy.**

Ponadto na porządku obrad sprawa organizacji Ch. D. w powiecie strzelnickim.

O liczny udział członków i sympatyków Ch. D. z całego powiatu uprasza

Zarząd Koła Powiatowego Ch. D. — Strzelno.

Wielkie przygotowania do obchodu dziesięciolecia oswobodzenia Bydgoszczy.

W sali obrad rady miejskiej odbyło się wczoraj wieczorem pierwsze zebranie Komitetu obchodu dzisięciolecia oswobodzenia Bydgoszczy pod przewodnictwem p. **dra Biziela,** dawniejszego prezesa Polskiej Rady Ludowej. W skład komitetu wchodzi kilkadziesiąt osób — starsi działacze, zwierzchnicy wojskowi i cywilni, którzy w r. 1920 przejmowali tutaj władzę z rąk niemieckich oraz dzisiejsi naczelnicy urzędów. W najbliższych dniach zaproszeni zostaną do komitetu **wszyscy żyjący jeszcze członkowie Rady Ludowej** m. Bydgoszczy i przedmieści.

Pracę komitetu podzielono na kilka sekcyj. Program opracowany przez **miejski komitet imprezowy,** przedstawiony zebranym w ogólnych zarysach przez p. radcę Mateckiego, znalazł aprobatę. Odtworzeniem **historycznego pochodu, z okazji wejścia wojsk,** zajmie się ze strony miejscowego społeczeństwa p. radca Sentkowski w porozumieniu z Konferencją Prezesów.

Oprócz illuminacji rzęsistej pożądana jest dekoracja wszystkich okien **nalepkami,** które wydane zostaną przez komitet w nakładzie 100.000 sztuk. Jeżeli **wszyscy** mieszkańcy Bydgoszczy, poczuwać się będą do nabycia kilku tych 10-groszowych nalepek — z **kwoty dość poważnej,** która się z sprzedaży nalepek uzbiera, będzie można dać kilka tysięcy złotych na ufundowanie **„Dzwonu Wolności“** dla kościoła parafji szwederowskiej, a **wszystkim dzieciom,** które urodziły się 20 stycznia 1920 r. i tym, które przyjdą na świat 20 stycznia 1930 r. **po sto złotych,** bądź to jako wiązarek chrzestny, bądź też jako zapomogę szkolną wzgl. książeczkę oszczędnościową. Niewątpliwie wszyscy mieszkańcy Bydgoszczy — bez różnicy wyznania i narodowości — szlachetną myśl tej fundacji poprą.

— **Bydgoskie Tow. Kolarzy** urządza dnia 24 bm. w salach Strzelnicy, zabawę taneczną. Początek o godz. 6. Przygrywać będzie doborowa orkiestra.

Z zebrania bezrobotnych.

Dnia 20 bm. odbyło się w hotelu Pomorskim zebranie bezrobotnych. W zebraniu wzięło udział ok. 300 osób. Przewodniczył Zarzycki, referował Olszewski. Po dłuższej dyskusji, w której zabierało głos wielu mówców, uchwalono wystosować do Magistratu jeszcze jeden wniosek z żądaniem uznania komitetu bezrobotnych; bezzwłocznych wypłat bezrobotnym, wsparć doraźnych w gotówce lub naturaljach i przydzielenia im opału. Dalej uchwalono zwrócić się do Urzędu Pośrednictwa Pracy z żądaniem, aby zobowiązano pracodawców do przyjmowania pracowników tylko za pośrednictwem i z polecenia Urzędu Pośrednictwa Pracy.

Ujęci przez policję za przestępstwa i awantury.

W nocy z 21 na 22 bm. policja ujęła 16-letnią Annę Dziunakównę ze Strzelna i 16-letnią Annę Wiśniewską z pow. mogileńskiego, które zbiegły z domu rodziców. Zostaną one odstawione z powrotem do swych domów.

Tejże samej nocy ujęto 35-letniego Władysława F., bez stałego miejsca zamieszkania i 18-letniego Wacława S., silnie podejrzanych o dokonywanie kradzieży na tutejszym gruncie.

Ujęto na tutejszym dworcu w nocy z 21 na 22 bm. trzech osobników, którzy jechali pociągiem z Warszawy do Bydgoszczy bez biletu.

Ujęty został również tejże samej nocy 17-letni Andrzej Pieczko, bez stałego miejsca zamieszkania, który od niejakiego czasu wykradał listy ze skrzynek pocztowych przy pomocy specjalnych przyrządów z drutu, z których to listów następnie odklejał znaczki pocztowe i sprzedawał. Młodego „przemysłowca“ odstawiono do dyspozycji sądu.

Policja ujęła i odstawiła do aresztów policyjnych 24-letniego Jana L. i 34-letniego Franciszka B., którzy w nocy z 21 na 22 bm., o godzinie 2, wywołali między sobą głośną awanturę i bójkę.

Za kradzież walizy, dokonaną dnia 20 bm. na szkodę p. S., zamieszkałego przy ulicy Senatorskiej, ujęto 35-letniego Władysława F., którego odstawiono do dyspozycji sądu.

Z ostatniej chwili.

Kanton, 21. 11. (PAT) Dziś o północy rzucono bombę na gubernatora cywilnego, który został lekko ranny. Aresztowano pewną kobietę, podejrzaną o dokonanie zamachu.

Dallas (Texas). (PAT) W pobliżu jeziora Whiterock podczas burzy śnieżnej pociąg wpadł na przejeżdżający automobil, przyczem 5 kobiet poniosło śmierć.

Lizbona. (PAT) Ulewne deszcze wywołały gwałtowne powodzie. Straty są znaczne.

St. Jean (Nowa Ziemia). PAT. Na południowem wybrzeżu Nowej Ziemi wskutek gwałtownego przypływu, który nastąpił po poniedziałkowem trzęsieniu ziemi, zginęło 27 osób.

Zgon prof. Birkenmajera.

W Krakowie zmarł w 74-tym roku życia dr. Ludwik Birkenmajer, profesor nauk ścisłych na Uniwersytecie Jagiellońskim, członek Polskiej Akademji Umiejętności.

Wybitny uczony polski badał specjalnie materjały, dotyczące Kopernika i był jedynym znawcą jego czasów.

Trzej bracia zabici!

Warszawa, 22. 11. (tel. wł.) Śmiertelna katastrofa wydarzyła się wczoraj wieczorem na przejeździe kolejowym pod Błoniem. **Kurjer berliński** najechał na wóz, w którym jechali trzej bracia Jan, Władysław i Eugenjusz Źrebkowie. **Wszyscy trzej ponieśli śmierć na miejscu.**

Celne strzały w ciemnościach nocy.

Mogilno, dnia 25. 11.

Z Mogilna donoszą: Do próżnego pociągu towarowego na dworcu w Mogilnie zakradli się jacyś osobnicy i pojechali do Gniezna, gdzie czekać mieli na ukazanie się pociągu towarowo-tranzytowego, idącego w stronę Torunia z ładunkiem mydła, cukru itd. W Gnieźnie zauważył ich strażnik kolejowy, który oddał w ciemności nocy kilka strzałów. Jeden z owych tajemniczych osobników został zabity, drugi ciężko ranny. Jest to niej. Kamrowski ze Stawisk koło Mogilna. Stan jego jest beznadziejny.

Nowy zarząd Związku Oficerów Rezerwy.

Toruń, 22 11. Dnia 20 bm. odbyło się w sali „Dworu Artusa“ walne zebranie Związku Oficerów Rezerwy, koła Toruń, na którem dokonano wyboru nowego zarządu. Do zarządu na rok następny weszli pp.: dr. Betlejewski — prezes, Krystek — wiceprezes. Pozatem do zarządu wybrani zostali jeszcze pp.: Ambroszkiewicz, Czachla, Madejski, dr. Manewski. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Kamiński, Karolczak i Parzybok.

Hymn Pomorza.

Toruń, 22. 11. W związku ze zbliżającym się obchodem 10-cio lecia przyłączenia Pomorza do Polski rozpisany został konkurs na słowa do hymnu Pomorza. W wyniku konkursu zgłoszono kilkadziesiąt utworów, z których wybrano do rozstrzygnięcia tylko pięć.

Dnia 21 bm. odbyło się posiedzenie sądu konkursowego, który zakwalifikował jako najlepszą pracę podpisaną godłem „Czujduch“. Jak się okazało autorem słów do hymnu tego jest p. **Zenon Szust,** sędzia z Torunia.

Muzykę do hymnu skomponować ma p. **prof. Moczyński.**

50 lat więzienia za zabójstwo.

W Oclahoma (Stany Zjedn.) nieoficjalny agent prohibicyjny Harris skazany został na 50 lat więzienia za zabójstwo człowieka dokonane w czasie rewizji przy poszukiwaniu napojów alkoholowych.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie koła Małe Bartodzieje odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. o godzinie 2.30 po poł. w lokalu p. Scherbartha przy ul. Toruńskiej (Zimne Wody). Referat na temat Obecne położenie gospodarcze i polityczne Polski wygłosi jeden z panów redaktorów „Dziennika Bydgoskiego“.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Tramwaji i Elektrowni odbędzie się w piątek dnia 22 listopada br. o godzinie 7-mej wieczorem w lokalu „Pod Lwem“ ul. Jagiellońska 71.

Zebranie Ch. Z. Z. filji Komunalnej odbędzie się w sobotę dnia 23 listopada br. o godzinie 6-tej w lokalu p. Kozłowskiego dawn. Wysocki, ul. Jagiellońska naprzeciw Gazowni Miejskiej. Uprasza się o liczny udział wszystkich członków.

Filja stolarzy Ch. Z. Z. urządza w sobotę dnia 23 listopada br. wielką zabawę jesienną urozmaiconą różnemi niespodziankami, na którą życzliwych nam obywateli zapraszamy. Zabawa odbędzie się w nowo odrestaurowanych salach „Strzelnicy“ przy ul. Toruńskiej. Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Zebranie Ch. Z. Z. filji Koronowo odbędzie się w niedzielę, dnia 24 listopada br. o godzinie 3 popołudniu w lokalu p. Golnikowej — Rynek. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o liczny udział wszystkich członków.

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 21. 11. 1929 roku.

Cena za 100 kg.	od zł	do zł
Pszenica	38,00	39,25
Żyto	24,75	25,75
Jęczmień	00,00	25,50
Jęczmien browarny	26,50	28,50
Groch Folgera	00,00	00,00
Groch jadalny polny	35,00	37,00
Groch Viktorja	52,00	54,00
Owies	22,50	23,50
Otręby pszenne	00,00	19,75
Otręby żytnie	00,00	17,75

Bank Polski płacił dnia 22 listopada za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,29
franki szwajcarskie	172,31
franki francuskie	34,96
marki niemieckie	212,34
guldeny gdańskie	173,08
szylingi austrjackie	124,90
liry włoskie	46,48
korony czeskie	26,30

Giełda warszawska

dnia 21 listopada

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	119,00	119,50	000,00
5-proc. poż. premj. dol.	065,75	000,00	065,50
5-proc. poż. kon.	000,00	050,00	000,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	168,00	—167,25
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00	— 78,50
W. T. Węgla	73,50	— 73,00
Lilpop	35,25	— 35,00
Ostrowieckie Zakłady	70,00	— 00,00
Starachowice	22,00	— 00,00
Haberbusch	000,00	—101,00

Ceny targowe w Bydgoszczy w dniu 20. listopada 29 r.

Mięso: wołowina 1,20—2,00, wieprzowina 1,60—2,20, słonina 1,90—2,00, baranina 1,20—1,60, smalec 2,50.

Nabiał: jajka 3,80—4,00, masło 3,00—3,30, ser 50—60 gr.

Jarzyny: marchew 10 gr, buraki 10 gr, kalarepa 20—30 gr, pomidory 30—60 gr, kapusta bruks. 50—60 gr, cebula 15 gr, kapusta 10 gr, włoska 25—30 gr, czerwona 25—30 gr, brukiew 10 gr, włoszczyzna 10 gr, kalafjory 0,60—1,40.

Owoce: jabłka 30—80 gr, gruszki 70—80 gr, śliwki suszone 1,20, cytryny 25—30 gr.

Drób: kurczęta (para) 3,00—5,00, kury 4,00 do 8,00, gołąbki 1,00—1,20, gęsi funt 1,80—2,00, kaczki 5,00—8,00, indyki 9,00—14,00.

Ryby: liny 1,50—3,00, szczupaki 1,50—3,50, okonie 0,70—1,50, karpie 2,50—3,00, karasie 1,00—1,50, płotki 0,50—1,00, leszcze 1,30—2,00.

Stan wody w Wiśle dnia 22. 11. rano: Kraków —, Zawichost —, Warszawa —, Płock 0.86, Toruń 0.78, Fordon 0.78, Chełmno 0.63, Grudziądz 0.84, Korzeniewo 0.03, Piekło 0.20, Tczew —0.02, Einlage 2.12, Schievenhorst +2.28.

Ważne dla Tczewa i okolicy.

Z dniem 30-go listopada b. r.

likwidujemy

agenturę „Dziennika Bydgoskiego“

u p. Kromki, ulica Dworcowa 26.

Agenturę obejmuje

z dniem 1-go grudnia b. r.

p. Józef Wolny

skład papieru i materjałów piśmiennych

przy ul. Kościuszki 1.

Przedpłata wynosi miesięcznie w agenturze 3,15 zł. z odnoszeniem w dom 3,51 zł, pojedyńczy egz. 20 gr.

Podziękowanie.

Zarząd Tow. Pań Miłosierdzia w Solcu Kujawskim, składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do powodzenia materjalnego i ogólnego sukcesu, jaki odniosła znowu doroczna Wenta nasza. Dziękujemy na tej drodze Obywatelstwu miasta i okolicy za ofiary pieniężne i dary do bufetów, w czem łaskawie uczestniczyła także Bydgoszcz, a mianowicie: Restauracja Dworcowa, firma cukiernicza F. Bierzyński i Zarząd Hotelu „Pod Orłem“.

Na specjalną wdzięczność z naszej strony, zasłużyło tutejsze „Amatorskie Koło Muzyczne“ z p. burmistrzem Peplińskim, p. Rygolem i dyr. Bandurskim na czele. Prześliczny koncert o doborowym programie, był prawdziwą ucztą duchową dla lubowników muzyki; i długo zostanie nam w pamięci.

Dziękujemy paniom i panienkom zatrudnionym w kioskach, przy obsłudze gości i sprzedaży kwiatów, za trud podjęty dla dobrej sprawy.

Wielkie powodzenie, jak zwykle, miała ciepła kuchnia, którą przy pomocy pań: Baronowej, Czarneckiej i Kamieniarzowej, zajęła się gorliwie p. dyr. Bandurska.

Z wdzięcznością wspomnieć też należy p. nadleśniczego Cąplaka, który dostarczył zieleni do dekoracji sali, i podziękować ogrodnictwu dworcowemu za przepiękne kwiaty doniczkowe do ubrania stołów.

Bardzo po obywatelsku postąpił też sobie p. Pilarski — dzierżawca Hotelu Wielkopolskiego. Obniżywszy rachunek za salę o 50 zł ofiarował je na cele Towarzystwu.

Wenta przyniosła czystego dochodu 1066 zł 60 gr. Wszystkim, którzy się do tego w jakikolwiek sposób przyczynili, stokrotne Bóg zapłać!

Alina Prus-Krzemińska
przewodnicząca.

Z życia towarzystw.

Lekarskie Towarzystwo Naukowe. Po dłuższej przerwie Lekarskie Tow. Naukowe wznawia 22. bm. o godz. 20 w lokalu ul. Gdańska 165 swe posiedzenia naukowe. Porządek obrad piątkowego zebrania obejmuje pokazy przypadków chorobowych, pokaz działania przenośnego aparatu rentgenowskiego systemu firmy Philips i wykłady dr. Wróblewskiego (dyr. Inst. Higieny m. Bydgoszczy) „o etjologji grypy“ i dr. Dziembowskiego „o ostatnich zjazdach lekarskich“.

K. S. „Brda“. Schadzka w piątek o godz. 7 u p. Kamińskiego, Grunwaldzka (za torem kol.).

Tow. śpiewu „Lutnia“. Dziś lekcja śpiewu o godz. 8 wiecz. Komplet konieczny.

Stow. Chrz. Nar. Naucz. S. P. — Koło m. Bydgoszcz. Plenarne zebranie dnia 23. bm. o godzinie 19,30 w auli szkoły wydziałowej żeńskiej. Porządek obrad: Referat: „Rozwój teatru polskiego i Bogusławski“ — p. Korecki. „W jaki sposób mogłaby szkoła uwzględnić odrębności indywidualne“ — kol. Ewald. Komunikaty. Wolne głosy.

Tow. Pol. Kat. Abstynentów. Zebranie w niedzielę o godz. 5 po poł. w salce przy kościele Św. Trójcy.

Bydgoskie Tow. Kolarzy. Nowe zamówione swetry można odebrać dnia 24 bm. o godz. 14—16-ej u prezesa, Malborska 20.

O. P. N. „Naprzód“. Dnia 22. bm. schadzka informacyjna o godz. 19,30 w salce parafjalnej. Przynieść ze sobą garnitury klubowe.

„Sokół“ III. Zebranie plenarne w piątek, 22 bm. o godz. 19,30 w hotelu Lengninga, Długa 56.

Baczność, Tow. Czeladzi Rzemieśln.! Przypomina się członkom oraz proszonym gościom zabawę, która się odbędzie w sobotę, 23 bm. w sali „Stara Bydgoszcz“. O liczne przybycie prosi zarząd.

Sokół VIII. Dnia 23. bm. o godz. 19 w lokalu p. Komornickiego ul. Toruńska 112 zebranie uroczyste członków i rozdanie nagród z zawodów kościuszkowskich. Po zebraniu zabawa taneczna.

Klub mandolin. „Lirenka“. W piątek zebranie o godz. 8 w lokalu p. Piątkowskiego. Zebranie zarządu o godz. 7.

Stowarzyszenie Techników. W piątek, dnia 22. bm. o g. 20,30 w lokalu klubu Nowy Rynek nr. 11, zebranie zwyczajne. Referat p. dr. prof. Pelińskiego na temat „Współczesny syndykalizm“. Obecność wszystkich konieczna. Wprowadzeni goście mile widziani.

O. P. N. „Sokół“ I. 22. bm. o g. 20,30 zebranie miesięczne w lokalu p. Bosiackiego. O godzinie 20 zebranie zarządu.

K. S. „Siła“. Dziś w piątek od godz. 6—10 trening u p. Kaubego (IV. śluza), jak również w tym samym lokalu zebranie informacyjne.

Kalendarzyk teatralny.

Piątek, 22. 11. „Adwokat i róże“.
Sobota, 23. 11. „Ziemia uśmiechu“.
Niedziela, 24. 11., g. 4. „W czepku urodzony“.
Niedziela, 24. 11., g. 8. „Ziemia uśmiechu“.
Poniedziałek, 25. 11. „Złote więzy“.
Wtorek, 26. 11. „Złote więzy“.
Środa, 27. 11. „Teresina“.
Czwartek, 28. 11. „Wiatr od pól“. Premjera!
Piątek, 29. 11. „Wiatr od pól“.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. A. Z. Lepiej będzie, gdy zamiast podróży naokoło świata, weźmie się „dobrodziejka“ do rondla...

WP. J. Przykłota — Targowisko. Reklamację w sprawie podatków należy skierowywać do Izby Skarbowej w Grudziądzu.

WP. K. Pietrzak — Wymysłów. Zakład tresury psów p. Budy — Bydgoszcz-Wilczak.

Kowalewo. Sprawozdanie z uroczystości „Chrystusa Króla“ nadesłano zbyt późno; dlatego nie umieszczamy.

Do Laskowic. Ubolewanie Pańskie, że urzędnicy państwowi omijają Dom Polski a bawią się w lokalu niemieckim, może jest słuszne, wstrzymujemy się jednak od uwag, nie znając miejscowych warunków.

St. R. Bukówiec. Jeżeli nie nastąpi ugoda przed sędzią polubownym, to sprawa pójdzie do sądu grodzkiego. Radzimy pogodzić się.

D. Szl. Pinczyn. Wspomnianego ogłoszenia nie mogliśmy odnaleźć. W sprawie tej należy się zwrócić do Wydziału konsularnego przy Min. Spraw Zagr. w Warszawie.

S. M. N. Wyrzysk. Z powodu wyczerpania ustalonego kontyngentu — przekazać nie możemy.

W Wydziale Powiatowym w Chełmnie

wakuje posada na stanowisko

komis. wójta

2—3 obwodów w nizinach od Chełmna w stronę Grudziądza. Wynagrodzenie według umowy. Wymagane dokładne znajomości przepisów samorządowych i policyjnych i wiek nie niżej lat 30.

Również wakuje posada

sekretarza gminnego

4 sołectw położonych w wyżej wymienionych obwodach. — Wynagrodzenie i warunki jak wyżej, oraz znajomość rachunkowości komunalnej. (32018

Stanowiska są do objęcia zaraz.

Zgłoszenie należy składać do 1. XII. 1929 r.

(—) **Ossowski,** Starosta Powiatowy.

Stopień kulturalny narodu jest jego największą siłą. Zapisz się na członka wspierającego Tow. kulturalno-oświatowego T. C. L.

Naszym P. P. Odbiorcom i konsumentom do łaskawej wiadomości, że wydaliśmy

32015 **piwo dubeltowe**

„Koźlak“

w sądkach i butelkach pierwszorzęd. jakości.

Browar Myślęcinek

Dostarcza się na każde telefoniczne zamówienie. Tel. 279 Tel. 279

Ostrzeżenie.

Ostrzegam wszystkich przed kupnem **sera holenderskiego** (skrz. skł. z 5 boch.) gdyż takowy został skradziony w dniu 20. XI. 1929 r., osoby zaś podejrzane, sprzedające wyżej wymieniony ser proszę oddać w ręce policji. 32028

J. M. Warczak, Agenc.-Commision-Colonial. Bydgoszcz, ulica Senatorska 70.

W wielkim wyborze poleca po najniższych cenach

Feliks FRYC

Bydgoszcz ul. Dworcowa 20.

31342

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski“.**

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela (17218

G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

Na raty

miesięcznie **20 zł.**

Kromczyński, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

Aukcja
drzewa budowlanego. W poniedziałek dnia 25. bm. od godz. 11 przedpoł. sprzedawać będę w Toruniu w Porcie Drzewnym: 1 partję kantówek 15.000 mtr. kw. 1 part. bali 700 mtr. kw. 1 part. łatów 500 mtr. kw. 2 pary drzwi do stodół. Ramczykowski aukcjonator i skład mebli Toruń, Stary Rynek 5. 32009

POLECENIA

Węgiel
koks dostarcza Max Fluhr, Sosnowiec, Kołłątaja 9, tel. 12-23. 32005

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

SPRZEDAŻE

Kamienica 32092
3 piętr. w centr. miasta Grudziądza, dochód 400 zł mies., korzystnie na sprzedaż. Of. do filji Dz. Bydg. Grudziądz, pod „100“.

Osady
ogrodnicze, podmiejskie, gospodarstwa mleczne z parcelacji Rubinkowa przy Toruniu, dogodnie nabyć można. Gniewosz, właściciel. 32004

350 kamienic
na dogodnych warunkach sprzeda biuro Centralne Dworcowa 69, tel. 850, Nowakowski. 17219

Dom
z piekarnią w pełnym biegu z ogrodem owocowo-warzywnym, szkoły wyższe w miejscu sprzedam zaraz z powodu choroby. Cena 30 tys. zł. Of. do agentury Dz. Bydg. w Nakle pod „700“. Agenci wykluczeni. 32026

Maszyna
rymarska, fabrykat H. S. C. nr. 6, najnowszy model, z zapędem motorowym i nożnym natychmiast na sprzedaż. Zgłoszenia Toruń, ul. Królowej Jadwigi 9, A. Kobusińska. 32013

Patafon
z 25-ciu płytami tanio na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. 32031

Cukiernia
kawiarnia zaraz tanio na sprzedaż. Dzienny obrót 200—300 zł. Of. do Dz. Bydg. Toruń pod „Cukiernia“. 32014

POSADY POSZUKUJĄ

Pianistka 32017
z własnym fortepianem poszukuje stałej posady w kinie. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Kino“.

Gwiazdka przed drzwiami!

Zbliża się czas, w którym każdy zastanawia się nad kupnem prezentu dla swego otoczenia. Wszyscy chcieliby kupić dobrze i tanio. Zachodzi tylko pytanie, gdzie to uskutecznić, nie znając dokładnie źródeł zakupu.

Pp. Kupcy świadomi tego, winni już teraz pomyśleć o tem, jak zjednać sobie na okres przedgwiazdkowy jaknajwięcej klienteli. Uczynić to mogą za pomocą **reklamy w „Dzienniku Bydgoskim“** która nigdy nie zawiedzie i stokrotnie się opłaca, gdyż „Dziennik Bydgoski“, rozchodzący się w nakładzie 40.000 egz., czytany jest przez około 150.000 osób.

Wiolonczelista
jazztromba wolny. Zgł. Malinowski, Inowrocław, Błonia 1. 32021

Wiolonczelista
wolny. Zgł. Fiołek, Inowrocław, Nowe Ogrody nr. 24. 32020

Mechanik-szofer
dzielny w swym zawodzie znający się również na świetle elektr. poszukuje posady zaraz lub później. Pod „Mechanik“ do filji Dz. Bydg. 32024

POSADY WOLNE

Gospodyni - bufetowa
w jednej osobie zaraz potrzebna, kaucja wymagana. Of. do Dz. Bydg. Toruń, pod „Separat 37“. 32011

Pomocnik
z branży kolonjalno-restauracyjnej, delikatesów, ma zamiar zmienić posadę od 1-go lub 15. XII. Zgł. St. Mindak, firma Kopczyński, Grudziądz Lipowa 35. 32001

MIESZKANIA

Pokój
i kuchnia z kompletną sypialną oddam za 1.200 zł. rok zgóry zapłacono. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. 31995

Mieszkanie
4 pokojowe komfortowe korzystnie natychmiast odda „Norma“ Śniadeckich 6. 17227

Mieszkanie
składające się z 6 pokoi i kuchni z wszelkiemi należnościami, na I piętrze, natychmiast do wynajęcia. (Nadaje się także na cele biurowo-handlowe). Cena 200.— zł. miesięcz. czynsz płatny za dwa lata zgóry. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „6 pokoi“. (17027

POKOJE

Pokój
dla lepszego pana z utrzymaniem. Gdańska 116, I ptr. prawo. Zgłoszenia od 9—10 godz. 17226

RÓŻNE

Jadłodajnia
i restauracja, 5 ubikacyj, do tego 5 pokoi w śródmieściu Grudziądza, zaraz lub później, z powodu choroby do wynajęcia. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. Grudziądz, pod „Jadłodajnia“. 32003

Baczność!
Szukam dla dobrze prosperującego interesu spólnika lub spólniczki z 10 do 15 tys. zł. Spieszne zgł. przyjmuje R. Hankiewicz, Inowrocław, Wałowa 15. 32022

Restauracja
duża poszukuje wspólnika z 15 tys. Of. do Dz. Bydg. Toruń, pod „Restauracja“. 32012

MATRYMONJALNE

Wielkopolanin
agronom kawaler lat 33 przystojny brunet posiadający 60.000 zł gotówki zapozna pannę lub wdówkę posiadającą stosowną własność ziemską. Cel matrymonialny. Pośrednictwo krewnych pożądane. Łask. zgł. do „Par“ Poznań, ul. 27 Grudnia 18, pod „59,84“ 32006

POLECENIA

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 28/29. (16012

Futra
wszelkie, przerabiam, odnawiam, reperuję modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II ptr. 23518

Szczapy
wałki, podkłady wagonowo poleca Krymski, Solec Kujawski. 16283

Polecam
się jako krawcowa domowa szyję tanio, także bieliznę i spodzam Łask. of. do filji Dzien Bydg. pod „Krawcowa" (17190

Klubowe
garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. 31974

Materace
tanio. Jagiellonska 4. Tapicernia. 31975

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. (31976

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4.(31977

Otomany 31978
okazyjnie. Jagiellońska 4.

Maszyny
do szycia, najdogodniejsze warunki, tanie ceny, długoletnia gwarancja, nauka szycia, haftowania bezpłatnie. Skora i łagodna obsługa. Janicki, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 20. 17209

SPRZEDAŻE

Majątek
670 mórg pszennej ziemi gorzelnia przy dużem mieście. Zabudowania masywne, dwór 16 pokoi, żywy i martwy inwentarz kompletny. Cena 360 tys. zł, wpłaty 150 tys. zł sprzeda biuro „Pogoń", Dworcowa 80.

Resztówka
45 mórg natychmiast na sprzedaż. Cena podług ugody. Zgłoszenia do agentury Dzien. Bydg, Chełmża, ul. Chełmińska. 31926

Dom
piętrowy 15.000 zł. gospodarstwo, 5 mórg, 5.000 zł. Popielski, Chełmno, Rynek 7. 31960

Warsztat
i maszynę szewską Singera sprzedam. Fordońska 55. 31940

Okazja
2 domy, wolne 4 pokoje za 12 000 zł sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. 17204

Dom
konfortowy blisko dworcam, wolne mieszkanie, przy 40 000 zł wpłaty, sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. 17203

Zegarmistrzowski
zakład, najlepsze położenie, zaraz na sprzedaż. Of. pod „Zegarmistrz" do Dz. Bydg. 31989

Restaurację
hotelową z salą, stałą koncesją odda „Rolpol" Bydgoszcz, Gamma 2. 17225

Kolonjalka
od właściciela 1.500 i towar. „Rolpol" Bydgoszcz Gamma 2. 17223

Rzeźnictwo
z elektrycznym zapędem w Tczewie przy ul. Dworcowej, sprzedam wraz z całkowitem urządzeniem. Oferty do Fr. Grudziński, Tczew, Dworcowa 28. 31869

Kolonjalkę
dobrze z prowadzoną sprzedam tanio. Wiad. w Dzien. Bydg. 31980

Maszyny
młyńskie jak walce, kamienie, mechaniczne urządzenie do wyrobu pęczaku i kaszy. S. Tomaszewski, Toruń, Św. Jerzego 6. 31830

Sprzedam
okazyjnie używaną lecz w dobrym stanie jadalnię dębową (czarną). Wiadomość w Dz. Bydg. 31388

Większą
ilość szczapów i wałków łupanych sprzedam Erwardt, Osie pow. Świecie. 31961

Stół
krawiecki i ławka biurowa tanio na sprzedaż. Grunwaldzka 142. II prawo. 31939

Sypialki
jadalki i męskie pokoje tanio na sprzedaż. Lipowa 2. 31942

Sprzedam
męski płaszcz żakietowy, sukienny, płaszcz z prawdziwemi tchórzami dla młodej panienki, koszykowe meble i duży stół biurowy. Świętojańska 22, III p. lewo. (17195

Pianino
światowej marki, piękny ton, okazyjnie sprzedam. Świętojańska 10, skład bławatów. 17211

Wóz
na resorach i wóz na 1 konia sprzedam. Ks. Skorupki 83. 31979

Płaszcz
męski nowy na większą osobę sprzedam. Prochowski, Hetmańska 28. (17201

Kompletne
radjo, całkiem nowe, 4 lampkowe marki „Lorenz" tanio na sprzedaż. Meradziński, Paderewskiego 6. (31967

Cała
pompa z rurami, wózek sportowy prawie nowy na sprzedaż. Sokoła 15, Rupienica. 32020

Rower
męski korzystnie sprzedam. Kordeckiego 3, I prawo.

Materace
tanio, ceny fabryczne, warunki dogodne. Warmińskiego 10. 17228

Maszyna
parowa 60 HP na sprzedaż, średnica tłoku 400 m/m, skok 700 m/m, obrotów 70—90. Można obejrzeć w ruchu do 1-go grudnia w fabryce tektury i papieru „Fordon" w Fordonie, tel. 2. 31376

Urządzenie
sklepowe nadające się do kolonjalki składające się z legałów i t. p. z powodu likwidacji korzystnie do nabycia. Wiad. w Spółdzielni 15 p. a. p. Wlkp. Gdańska nr. 76. 31632

KUPNA

Szukam
domów, gospodarstw, majątków, składów, kupna, dzierżawy. Sokołowski, Śniedeckich 40. (17205

Kupię
zaraz ławkę stolarską (Hobelbank). Sokoła 2. 31970

LEKCJE

Siedmioklasista
Gimnazjum Klasycznego udziela lekcyj. Zgłoszenia pod „Korepetytor" do filji Dz. Bydg. 17191

POSADY WOLNE

Subreprezentacje
branży maszynowej technicznej i elektrotechniczn. odda inż. Hipolit Kamioner, Warszawa, Wilcza 24a Pierwszeństwo technikom. 31532

Akwizytora
przedstawiciela inteligentnego, wymownego zaraz poszukuje poważne czasopismo. Zgł. z gwarancją względnie referencjami. Magistrat Ratusz, pokój 25, od 14—15. 31998

Potrzebny
Harmonista. Hermana Frankego 8. 31951

Poszukuję
czelisty zarazem jazzbandzisty z własnym jazzem zaraz. Zgł. do Dzien. Dydg. pod „Trio". 31993

Pomocnik
fryzjerski potrzebny na wypomóżki. Toruńska 4. 31987

Biegłą
ekspedjentkę do składu rzeźnickiego poszukuje zaraz Weyna, Długa nr. 2. 31984

Chłopiec
do pracy potrzebny. Fabryka mebli Amerykanka, Św. Trójcy 14. 17196

Uczeń
fryzjerski może się zaraz zgłosić z pełnem utrzymaniem za wynagrodzeniem. Pomorska 45/6. 17136

Uczeń
z lepszej rodziny może się zgłosić. M. Mączyński artysta, mistrz rzeźbiarski, Grunwaldzka 131. 31971

Poszukuję
ucznia fryzjerskiego. Grunwaldzka 123. (31744

Bonę
I lub II-giej klasy. najchętniej Małopolankę lub Kongresowiankę poszukuję do 5 cio letniej dziewczynki. Torno, Sielanka 5, od 2—5 popoł. (17210

Poszukuję
do składu mleczarskiego biegłą i rzetelną pannę lub mamerkę władającą językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „2000". (17194

Panienka
muzykalna, inteligentna, zdolna do udzielania lekcyj 3-ga dzieciom w wieku od 7—12 lat, jak również do wyręczenia pani domu, poszukiwana. Zgł do filji Dz. Bydg. pod „M. T. 712." 17185

Steperkę
lub w naukę przyjmę zaraz. Kościelna 12. (17189

Obciągaczka
potrzebna. Wytwornia cukrów i czekolady W. Hermański, Bydgoszcz Garbary 6. 17222

Służąca
do wszelkiej pracy zaraz potrzebna. Adres wskaże Dz. Bydg. 31986

POSADY POSZUKUJĄ

Mleczarz
fachowiec z kaucją, lat 27, kawaler obeznany z wszelkiemi pracami i wyrobami, wchodzące w zakres mleczarstwa jak Yoghurt i sery harcerskie, poszukuje odpowiedniej posady od 1. XII. lub później. Posiadam świetne świadectwa i referencje. Oferty uprasza P. Oleś, Słup, pow. Grudziądz. 31936

Czeladnik
piekarski, cukierniczy poszukuje zaraz posady. — Łaskawe oferty do filji Dz. Bydg. pod „Cukiernik". (17199

Służąca
starsza z gotowaniem poszukuje pracy zaraz lub 1 grudnia. Oferty nadesłać do filji Dzien. pod „Gotowanie". (17206

Duet
od 1. XII. 29 r. wolny. Zgł. M. Krygier, Nowe, Pom. Wielkopolanka. 31991

Poszukuję
zajęcie dla wychowanka, władającego językiem niemieckim i polskim jako ucznia lub do posyłek także jako pracownika na roli. Of. do filji Dz. B. pod „Chłopiec". 17217

Panna
przystojna poszukuje posady bufetowej albo gospodyni u samotnego pana z kaucją 500 zł. Ofert. do filji Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2 pod „Kaucja". 31966

Nasze odznaczenia:

GRAND PRIX . . . . . w Paryżu 1904
GRAND PRIX . . . . . w Berlinie 1905
ZŁOTY MEDAL KRÓLA SZWEDZKIEGO w Malmö 1914
ogółem 89 nagród
w tem 4 medale państw zagranicznych. (32007

Na Pe Wu Ka PAŃSTWOWY MEDAL ZŁOTY
mimo, że wystawialiśmy bez ubiegania się o nagrodę.

B. Kasprowicz, Gniezno
Gorzelnia — Rektyfikacja Koniaków, Śliwowicy, Rumu i Żytniaków
Fabryka likierów deserowych i t. d.

Szofer
służący strzelec obecnie w posadzie zmieni posadę od 1. XII lub 1. I. 1930 r. jako samotny lub z rodziną. Zgł. proszę skierować pod „Strzelec" do Dziennika Bydg. 31954

Praczka
prosi Szan. Państwa o zajęcie Nowacka, Szczecińska 9, p. lewo. 32027

DZIERŻAWY

Skład
próżny z mieszkaniem do wynajęcia. Gospodarz, Bocianowo 7. 17087

Restaurację
hotelową wydzierżawię natychmiast z pełną koncesją na alkohol tylko solidnemu fachowcowi z gotówką do 6.000 zł. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Solidny R.". (17146

Dzierżawy
300 mórg pszennej ziemi, poszukuje agronom, zarys dokładny warunki. Oferty pod „N." do Dz. Bydg. 31956

Stajnia
na 6 koni i plac z 2000 kwm. do wydzierżawienia. Zgł. Rycerska 9. 17184

Dla
15—20 ton. młyna wodnego, położonego w powiecie starogardzkim, poszukuje się zaraz dzierżawcę. Zgłoszenia należy skierować pod „Młyn wodny" do Dz. Bydg. 31849

Do wydzierżawienia
zaraz skład kolonjalny z hurtową sprzedażą wódek, położenie w rynku, w mniejszem mieście. Do przejęcia towaru potrzeba około 10 000 zł. Oferty pod „Wódki" do Dz. Bydg. 31958

Wiatrak
w Nowem (Pomorze) masywny (holenderski) z najnowszemi urządzeniami. (motor elektryczny) wraz z bardzo dobrem odnowionem 3 pokojowem mieszkaniem zaraz pod najkorz. warunkami do wydzierżawienia. E. Demmler Nowe (Pomorze) 31953

Poszukuję
dzierżawy ogrodnictwa lub gospodarstwa. Zgłosz. Kamiński, Ołdrzychowo p Markowice pow. Strzelno. 17197

MIESZKANIA

Ostrzegam
przed kupnem mieszkania od lokatora Tyslera w domu przy ulicy Leszczyńskiego 102. Właściciel. 31821

Poszukuję
mieszkania pokój z kuchnią lub pokój umeblowany z używaniem kuchni. Zgł. f-ma „Wawel" Dworcowa 5. 17221

Mieszkanie
pokój i kuchnia do wynajęcia. Adres wskaże Dz. Bydgoski. (31930

Mieszkanie
4 pokojowe w pierwszorzędnym punkcie zaraz do odstąpienia. „Biuro Prawo" Dworcowa 82. (17213

Zamiana.
Mieszkanie 3-pokojowe front. balkon, I piętro w pobliżu Gdańskiej, zamienię na 3 względnie 4 pokojowe, parterowe, frontowe przy Dworcowej lub narożnik, za dopłatą Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Zamiana" (17095

Mieszkanie
pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Kujawska 78. (31948

Mieszkanie
pokój z kuchnią przy ul. Gdańskiej zamienię na większe z dopłatą. Prochowski, Hetmańska 28. 17200

3 pokoje
z kuchnią lub dwa z kuchnią w dobrym punkcie do odstąpienia od 1 grudnia. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Sulima". 17198

Mieszkanie
4 pokojowe na I piętrze za zwrotem kosztów remontu wynajmie gospodarz. Of. pod „710". (31933

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia, roczny czynsz, wynajmie Nowakowski, Dworcowa 69. 17220

Mieszkania
wielki wybór. „Rolpol" Gamma 2. 17224

POKOJE

Pokoju
dużego ewentl. 2 małych pokoików z używalnością kuchni, śródmieście poszukuję zaraz. Łaskawe zgłoszenia pod „Zaraz", do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 17212

Pokoju
bezwzględnie niekrępującego, czystego, poszukuje inteligent, na poważnem stanowisku państw. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Wygodny". 31872

2 pokoji
dobrze umeblowanych poszukuję w śródmieściu. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Umeblowane". 17193

Pokój
do wynajęcia od gospodarza. Dąbrowskiego 14a. 31963

Pokój
umebl. do wynajęcia. Chocimska 10, Lewandowski. 31994

Dobrze
umeblowany pokój z telefonem do wynajęcia. Śniadeckich 33, I. środek. (31969

Pokój
umebl. od 1-go do wynajęcia. Król. Jadwigi 7, parter. 17207

Pokój
frontowy do wynajęcia. Kwiatowa 4, II ptr. (31965

Pokój
z utrzymaniem, pianiniem do wynajęcia. Błonia 2, II p. lewo. 31949

Pokój
z całodziennem utrzymaniem przy dobrej rodzinie zaraz lub od od 1 do wynajęcia. Wileńska 3, II ptr. lewo. 17192

1—2 pokoje
z pianinem lub bez wynajmę. Gimnazjalna 2 II lewo. 17214

Umeblowany
pokój z całodziennem utrzymaniem dla dwuch panów do wynajęcia. Zgł. Kordeckiego nr. 1, restauracja. 32030

Elegancko
umebl. pokoje z centr. ogrzewaniem, telefonem, i t. d. do wynajęcia. Dworwa 30 II ptr lewo. 17216

ROŻNE

3 000 zł.
Kto włoży do mego interesu, wzamian daję 200 zł miesięcznie zysku, przy zupełnem zab. kapitału. Zgł. pod „J. G. A.", do Dz. Bydg. 31873

1000 zł
dam temu, kto mi poszuka stałą w biurze posadę. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „1000". 31962

Pożyczki
1.000 zł za gwaran ją na pół roku poszukuję Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Samotny". (17215

3000 złotych
kto włozy do mego interesu, wzamian daję 200 zł. miesięcznie zysku, przy zupełnem zabezp. kapitała. Zgł. pod „J. G. A." do Dzien. Bydg. (31873

Rzuconą
obelgę na mistrza rzeźnickiego p. Józefa Śmierzchalskiego z Łabiszyna, z żalem cofam. M. Anderson w Ostatkowskiej Strudze. 31961

Unieważniam
zgubioną legitymację i papiery wojskowe. Schachtschneider Konrad Chrobrego 18. 17188

Kobieta
z towarzystwa, materjalnie niezależna pozna inteligentnego pana w celu towarzyskim. Of. do Dzien Bydg. pod „Cyganka". (31968

Weksel
na 100 zł płatny 5 grudnia 29 r, wydany p K. Wiśniewskiemu, z powodu nie otrzymania mieszkania unieważnia się. Józef Piekut. 31983

300 zł
poszukuję. Oddam 24 grudnia 330 zł. Zgł. pod „Interes" do Dz. B. (31992

Uwaga!
Za długi mej żony nieodpowiadam. Urbański Podgórna 15. 31988

Stefa
zapowiedziałaś się jeszcze w tym tygodniu. Czekam codziennie niecierpliwie. Przynajmniej napisz. 31982

MATRYMONJALNE

Panna
lat 28, brunetka, przystojna, z gospodarstwa, posiada 10 000 zł gotówki, poszukuje z braku znajomości męża. Panowie rzemieślnicy samodzielni, lub urzędnicy na stałem stanowisku, raczą oferty złożyć możliwie z fotografją którą się zwraca, do Dz. Bydg. pod „Brunetka". Rzecz traktuje się poważnie. 31957

Dla
siostry lat 35, bardzo przystojnej, poszukuje posiedziciel ziemski męża. Posag 20.000 zł. i wyprawa. P. P. oficerowie, profesorowie, lekarze raczą oferty zł żyć do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Majętność". 17151

Wdowiec
lat 45 z dwoiga synami jeden 19 drugi 17, rzemieślnik wyznania katolickiego, posiadający dom własny szuka tą drogą żony. Panie do 38 lat posiadające dla wspólnego dobra gotówkę, mogą być bezdzietne wdowy, raczą łaskawie z zaufaniem zwrócić swe of. do Dzien. Bydg. pod „Wdowiec 45". (31952

Kawaler
urzędnik z zawodu kupiec, który był kilka lat kierownikiem składu i księgowym w większych przedsiębiorstwach, posiadający 3-pokoj. mieszkanie i majątek w gotówce szuka znajomości wykształconej, sympatycznej pani celem ożenku. Majątek pożądany dla wspólnego kupna lub dzierżawy średniego składu. Córki posiedzicieli lub wdowy posiadające skład lub realność mile widziane. Oferty możliwie z fotografją, którą się zwraca do Dz. Bydg. pod „2532". 31955

Kawaler
samotny, lat 35, przystojny, bez zadnych nałogow, posiadający własny dom i dobrze prosperujący interes w większem mieście na Pomorzu, wartości 100 000 zł, pragnie zapoznać przystojną pannę do lat 30. Majątek pożądany, lecz nie tej wysokości. Cel matrymonjalny. Panie, które mają zamiłowanie do kupiectwa raczą złożyć oferty do Dz. Bydg. pod „Samotny 35". 31964

W środę, dnia 20-go bm. o godzinie 1-ej w południe zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. w lecznicy miejskiej w Gdańsku mój najdroższy mąż, nasz jedyny syn, brat i szwagier

ś. p.

Maksymiljan Rux

kupiec - oficer rezerwy

przeżywszy lat 28, o czem donoszą w nieutulonym smutku pogrążeni

Bydgoszcz, Gdynia, dnia 22 listopada 1929 r.

Żona, rodzice i rodzeństwo.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24-go b. m. o godzinie $2^1/_2$ po południu z kaplicy nowego cmentarza.

31890

Dnia 20-go listopada 1929 r. zasnął w Bogu po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek

ś. p.

Paweł Zmidziński

w wieku 75 lat. W ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Mrocza, Ostrów.

Eksportacja zwłok z domu żałoby w **Mroczy** do kościoła odbędzie się w sobotę, dnia 23-go bm. o godzinie 10-tej przed południem. Po mszy św. odprowadzenie zwłok na cmentarz.

(32019

Ogłoszenie.

Dyrekcja Gazowni Miejskiej obniżyła cenę gazu do celów grzejnych z 35 gr. na **32 gr.** za 1 m³ z odpowiednimi rabatami, dotychczas stosowanymi do celów domowych. Cenę tę stosuje się dla tych konsumentów, którzy używają piec gazowy do ogrzewania ubikacyj oraz gaz do łazienek, kuchenek, światła i innych aparatów gazowych, pod warunkiem, że zużycie miesięczne wyniesie conajmniej 60 m³ gazu; o ile nie wyniesie 60 m³ gazu, to stosuje się nadal cenę 35 gr. za 1 m³ gazu.

Dla konsumentów, używających gaz wyłącznie do ogrzewania ubikacyj handlowych, sklepów, sal, fabryk itp., posiadających na ten cel osobny gazomierz, **obniża się cenę gazu na 30 gr.** za 1 m³ z zastosowaniem odpowiednich rabatów od 5% do 45% - zależnie od zużycia gazu.

Powyższe ceny obowiązują tylko w czasie od 1-go października do 31-go marca każdego roku, z tem, że za rok 1929 obowiązują ceny od 1-go listopada. (31945

Bydgoszcz, dnia 21. XI. 1929 r.

(—) **Inż. Br. Klimczak,** dyrektor gazowni.

Dzieci

ładnie ubrać można w magazynie

Szulcowej

ul. Gdańska nr. 43.

31811

Używane

pianina

poleca tanio 31997

B. Sommerfeld

Fabryka Pianin

Bydgoszcz

ul. Śniadeckich 56.

Obwieszczenie. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B wpisano dzisiaj pod nr. 157 przy firmie „Bydgoska Hurtownia Surowców Marjan Wallo i S-ka“ że uchwałą spólników z dnia 28 lutego 1928 r. spółka została rozwiązana i że dotychczasowy kierownik Feliks Wilczek jest likwidatorem. (31972

Bydgoszcz, dnia 26 września 1929. **Sąd Grodzki.**

Reperuje

spuszczone oczka u pończoch, Henryka Diezta 4.

Odwołanie licytacji.

Niniejszem odwołuje się licytację wyznaczoną na dzień 21-go listopada br. godzinę 13-tą w **Słopce** pod Koronowem. (31944

Kantowicz, kom. sąd. w **Koronowie.**

Sprzedaż przymusowa.

Dnia 23 bm., o godz. 12 sprzedam przy **ul. Marcinkowskiego 5** najwięcej dającemu za gotówkę:

2 biurka, regał i szafę biurową.

32025) **Kozłowski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 27 bm., o godz. 13 sprzedawać będę w **Minikowie,** pow. Bydgoszcz w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającemu:

jedną maszynę do koszenia trawy, jedną żniwiarkę.

32000) **Ackermann,** egzekutor.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 23. 11. br., o godz. 11 przedpoł. sprzedawać się będzie przy ul. Jagiellońskiej 23 wejście z ul. Konarskiego (składnica) najwięcej dającemu i za gotówkę: (32023

Maszyny-gilzarki, stoły, krzesła, presę, zegarek, obuwie, płaszcze, maszynę do pisania „Orzeł“ i futro męskie.

Krajewski, sekretarz skarb.

Publiczny przetarg.

Powiat. Kasa Chorych w Gniewie

wydzierżawi w dniu 3 grudnia br. o godzinie 16-tej przez publiczny przetarg (32016

ogrodnictwo

ca. 2 morgi z cieplarnią z parowem ogrzewaniem, szkółką drzewek owocowych, dostateczny zapas różnych roślin oraz mieszkanie.

Warunki dzierżawy można przejrzeć w biurze Pow. Kasy Chorych przy ul. Podgórnej 3, względnie nabyć za opłatą 1.00 zł.

Gniew, dnia 20 listopada 1929 r.

Zarząd Pow. Kasy Chorych w Gniewie.

$7^1/_2$ oktaw objętości tonu

za pomocą

TELEFUNKEN 40

Odbiornik Europy z

WYBOREM STACJI

NIE potrzeba już **SZUKAĆ**

TYLKO jeszcze **WŁĄCZYĆ**

Bez anteny powietrznej

NAJSTARSZE DOŚWIADCZENIE - NAJMODNIEJSZA KONSTRUKCJA

Po najwyższych cenach dziennych przyjmujemy codziennie (za wyjątkiem soboty) w godzinach przedpołudniowych

młode, zdrowe świnie

w wadze od 75 do 100 kg.

Bacon-Export

Bydgoszcz. Tel. 276

(Rzeźnia Miejska — Bydgoszcz.)

31627

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim!

Rutynowanego sekretarza

do kancelarji adwokackiej i notarjalnej przyjmie od **1-go stycznia 1930 r.** (32010

Dr. Czarnecki w Wejherowie.

Frezer i szlifierkę

używane lecz w dobrym stanie, **poszukuje celem kupna.** Łask. oferty z opisem i ceną proszę skierować do Dziennika Bydgoskiego pod „Frezer“. (31941

Kowala-maszynistę

egzaminowanego i dokładnie obeznanego z kuciem koni i prowadzeniem lokomobili wraz z reperacją wszelkich maszyn rolniczych poszukuje zaraz

Majętność Potulice, poczta Nakło. (32008

Ubrania Płaszcze

NA RATY

Magazyn Odzieży

Jana Kazimierza 2.

Oszczerstwo rzucone na panią Apolonję Rutkowską, zamieszkałą Okole, Grunwaldzka 145 z żalem cofam.

31968) **Józefowicz.**

Za zgodność: **Gierszewski** sędzia polubowy.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowe tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.